NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM
Rok XII. Nr. 19 (3264) Wilno, Niedziela 20 stycznia 1935 r. Dziś 12 stron Cena 15 groszy

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

**Dziś w numerze:** Skrucha bolszewickich jakobinów. — Byli—wyjechali. — Żywa kontrabanda w Ameryce. — Niewiara w naród. — Rybacy nad Naroczą głodują. — CHWILA BIEŻ. W ILUSTRACJI. — TABELA WYGRANYCH

*TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY*

## Korespondent „Lietuvos Aidas" w Warszawie

**Przybył do Warszawy korespondent „Lietuvos Aidas" z Kowna p. Walenty Gustainis. P. Gustainis złożył wczoraj wizytę prezesowi Zw. Dziennikarzy Rzeczypospolitej p. Scieżyńskiemu.**

**P. Gustainis przybył do Warszawy w charakterze stałego korespondenta swego pisma.**

## Doniosłe uchwały
### Komitetu Ekonomicznego Ministrów

**Komitet Ekonomiczny Ministrów, jak już donosiliśmy, uchwalił wniosek w sprawie akcji popierania budowy domów i osiedli robotniczych. Jak się dowiadujemy, Komitet Ekonomiczny postanowił wyasygnować na ten cel na r. 1935 kwotę 7.000.000 zł. Akcja więc ta, do której rząd przywiązuje wielką wagę, ze względu na przyznanie na rok bieżący większych kredytów, prowadzona będzie w szerszym zakresie, aniżeli w roku ub.**

**Pozatem Komitet Ekonomiczny ustalił wytyczne, dotyczące działalności Funduszu Pracy. Z uchwał tych wymienić należy następujące:**

**Postanowiono wyasygnować z Funduszu Pracy kredyty na budowę dróg 30.892.000 zł., na meljoracje 3.870.000 zł, na regulację rzek 4.440.000 zł., na budowę osiedli 5.000.000 zł., na inwestycje miejskie 12 milj. i na roboty komunikacyjne rzeczne 9.600.000 zł.**

**Roboty te zatrudnić mają w bież roku 75.100 bezrobotnych.**

**Ustalono pozatem, że do robót tych powołani będą jedynie bezrobotni, a stawki ich wynagrodzenia będą się równały stawkom, obowiązującym na danym terenie dla robotników wykwalifikowanych.**

## Zniżka zryczałtowanego podatku obrotowego

**Dowiadujemy się, że niebawem wydane zostanie zarządzenie, obniżające zryczałtowany podatek obrotowy o 15 procent.**

**Najprawdopodobniej zarządzenie to obowiązywać będzie już od 1-go kwietnia r. b.**

## Spór fińsko-angielski
### rozpatruje Rada Ligi Narodów

GENEWA. (Pat). Rada Ligi Narodów dyskutowała dziś popołudniu w ciągu przeszło 4-ch godzin nad sprawą reklamacji rządu fińskiego wobec rządu W. Brytanji z tytułu używania przez Anglję w czasie wojny statków fińskich.

Rząd brytyjski uważa, że przedłożenie tej sprawy Radzie Ligi z powołaniem się na art. 11 nie jest właściwe, albowiem można zastosować ten art. tylko w stosunku do poważnych zagadnień mogących zagrozić pokojowi i dobrym stosunkom między narodami. Reklamacje pieniężne winne być załatwiane zgodnie z układem arbitrażowym dobrowolnie przyjętym przez państwa. Sprawozdawca zaproponował zwrócić się o opinję do trybunału haskiego, lecz i temu W. Brytanja przeciwia się, uważając, że Rada Ligi nie powinna się wogóle zajmować tą sprawą.

W toku dyskusji przemawiał delegat Polski **Komarnicki,** który przedstawił pewne objekcje z punktu widzenia czysto prawnego co do zbyt rozszerzającej interpretacji art. 11 par. 2 i sprecyzował znaną tezę polską, wedle której **uchwała Rady Ligi co do zasięgania opinji trybunału haskiego powinna zapadać jednomyślnie,** nie wyłączając głosu stron.

Kilku innych delegatów zaproponowało komitet trzech do zbadania, czy Rada powinna zajmować się tą sprawą. Sprzeciwiła się temu Anglja. W końcu sprawę odroczono do następnego posiedzenia.

## Rada Ligi Narodów nie będzie się zajmowała zatargiem włosko-abisyńskim

GENEWA. (Pat). W rezultacie wysiłków medjacyjnych Francji i W. Brytanji w sprawach sporu pomiędzy Włochami a Abisynją kwestja ta nie wejdzie na porządek obrad obecnej sesji Rady.

Na dzisiejszem popołudniowem pofnem posiedzeniu Rada Ligi Narodów została poinformowana, że oba rządy kontynuować będą rokowania bezpośrednio dla załatwienia sporu i że powezmą zarządzenie dla uniknięcia nowych incyndentów.

Na wniosek przewodniczącego Rada uchwaliła rezolucję, w której przyjmując do wiadomości deklarację obu rządów, odracza do następnej sesji dyskusję nad memorjałem abisyńskim.

## Min. Kanya spodziewa się zakończenia sporu z Jugosławją

BUDAPESZT. (Pat). W wywiadzie udzielonym współpracownikowi węgierskiej agencji telegraficznej minister Kanya wspomniał z zadowoleniem o wrażeniach wywiezionych z Genewy.

Spór węgiersko - jugosłowiański nie został obecnie zakończony, ponieważ stanęła temu na przeszkodzie skomplikowana technika postępowania w Lidze. W wyniku obserwacyj poczynionych w Genewie rząd węgierski nie ma powodu sądzić, że jego dotychczasowa umiarkowana polityka nie umiałaby znaleźć żadnego zrozumienia i że Jugosławja nie miałaby być skłonna do podpadającego zasadniczym tendencjom europejskim załatwienia tej sprawy.

# Groźba wznowienia wojny japońsko-chińskiej

**PEKIN. (Pat.) Główna kwatera wojsk japońskich w prowincji Kwantung zapowiada, że oddziały japońskie w Dżehol rozpoczną wraz z eskadrą lotniczą akcję przeciwko wojskom chińskim, dowodzonym przez gen. Sunga, aby zająć terytorjum nad rzeką Tadan, obsadzoną w r. 1934 przez gen. Sunga i przyłączyć ją ponownie do państwa Mandżuko. Wiadomość ta wywołała w kołach chińskich zaniepokojenie, gdyż zdaniem ich oznacza ona wznowienie działań wojennych ze strony Japonji.**

### WYJAŚNIENIA JAPOŃSKIE.

**TOKIO. (Pat.) Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że ekspedycja wojsk japońskich, która wyruszyła przeciwko oddziałom chińskim w Dżehol ma charakter ściśle lokalny: ma się tu do czynienia z napadami bandyckiemi.**

**PEKIN. (Pat.) Przedstawiciel armji japońskiej w Mandżurji oświadczył korespondentowi agencji Havasa, że zatarg pomiędzy Mandżurją a Chinami dotyczy rozgraniczenia prowincji Dżehol i Czahar. Generał chiński, który okupował Czahar, obiecał, że ewakuacja tej prowincji nastąpi najpóźniej 31.XII 1934 r.**

**Konferencja chińsko-japońska w tej sprawie odbędzie się dziś wieczorem w Pekinie.**

### WOJSKA JUŻ WYSŁANO.

**HSIN KING. (Pat.) Główna kwatera japońska w Mandżurji potwierdza, że przeciwko generałowi chińskiemu Sungowi wysłano ekspedycję zbrojną, gdyż zachowanie się jego zagraża zachodnim granicom Dżeholu. Geeral Sung uwięził niedawno 40 Japończyków.**

**PARYŻ. (Pat.) Havas donosi z Pekinu: Przedstawiciel armji japońskiej w Pekinie oświadczył, że należy się spodziewać operacyj japońskich przeciwko wojskom chińskim w Dżeholu.**

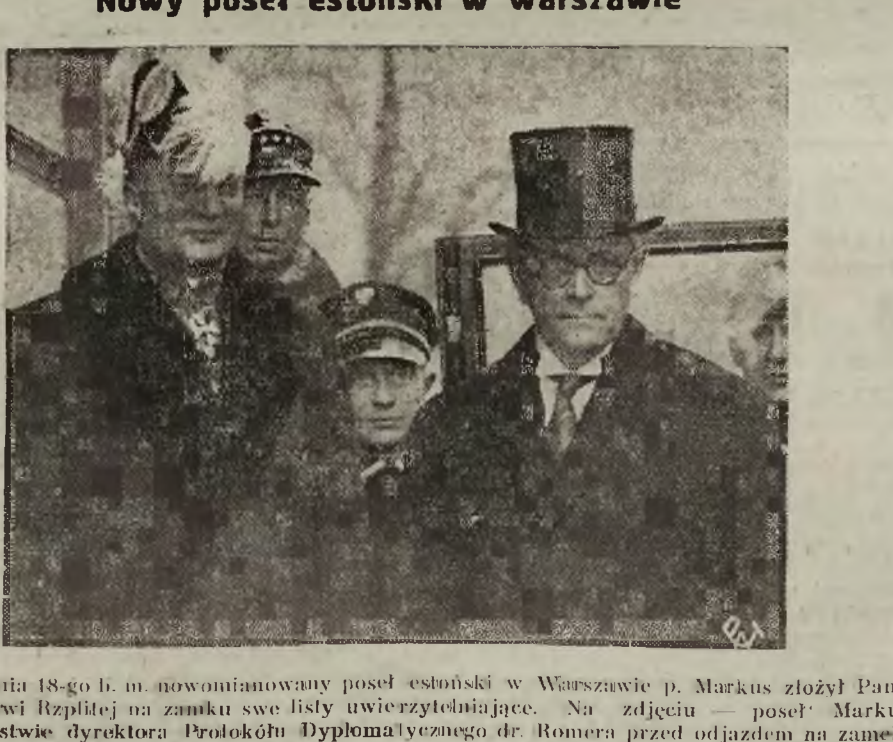
### CHINY MILCZĄ.

**PEKIN. (Pat.) Koła urzędowe chińskie, jak dotychczas, milczą o nowem niespodziewanem naprężeniu stosunków chińsko-japońskich. Ze źródeł dobrze poinformowanych korespondent Havasa donosi, że rząd chiński poweźmie decyzję o oporze przeciwko wkroczeniu wojsk japońskich na terytorjum Chin.**

**SZANGHAJ. (Pat.) Rząd chiński w Nankinie nie został dotychczas urzędowo zawiadomiony o akcji zbrojnej Japonji. Prasa donosi, że w okręgu Dolonor, na drodze z Pekinu do Dżeholu, ukazały się samoloty japońskie i że wojska japońskie posuwają się w kierunku Dolonor.**

*Silna flota powietrzna — najlepszą obroną granic.*

### Nowy poseł estoński w Warszawie



W piątek dnia 18-go b. m. nowomianowany poseł estoński w Warszawie p. Markus złożył Panu Prezydentowi Rzplitej na zamku swe listy uwierzytelniające. Na zdjęciu — poseł Markus w towarzystwie dyrektora Protokółu Dyplomatycznego dr. Romera przed odjazdem na zamek.

## Dzień min. Becka

GENEWA. (Pat). Minister Józef Beck przyjął dziś węgierskiego ministra spr. zagranicznych Kanyę, wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku Lestera, ministra spraw zagranicznych Rumunji Titulescu i francuskiego ministra spraw zagranicznych Lavala.

## Min. Matuszewski członkiem komitetu Ligi Narodów

GENEWA. (Pat). Rada Ligi Narodów powołała specjalny komitet do przeprowadzenia reorganizacji komisji Ligi Narodów. Członkami tego komitetu zostało mianowanych 8 osób z różnych państw, w tem b. minister Matuszewski.

## Amb. Wysocki u ks. Piemontu

RZYM. (Pat). Książe Piemontu, następca tronu włoskiego, przyjął ambasadora Rzplitej przy Kwirynale Alfreda Wysockiego.

*KOLUMNA LITERACKA, ukazująca się w naszem piśmie co niedzielę nie mogła być zamieszczona w numerze dzisiejszym ze względów technicznych. Zostanie ona zamieszczona w jednym z najbliższych numerów.*

## Uroczyste otwarcie wystawy mickiewiczowskiej

WARSZAWA. (Pat). Prezydent Rzeczypospolitej dokonał dziś w pałacu Potockich otwarcia wystawy mickiewiczowskiej, urządzonej staraniem Bibljoteki Narodowej i poświęconej życiu i twórczości Mickiewicza.

Wystawa rozmieszczona jest w 9-ciu salach.

Na uroczystość otwarcia przybyli również ministrowie **Butkiewicz, Kaliński**, prezes NIK **Krzemieński**, wiceminister **Żongołłowicz**, poseł belgijski **d'Avignon** i wielu wyższych urzędników. Obecna był również pani **Aleksandra Piłsudska**.

### Proces narodowców w Łodzi

## Nawet O.N.R. uważają za masonów

### Dezerter prezesem koła narodowców

ŁÓDŹ. (Pat). W sobotę w procesie członków stronnictwa narodowego pierwszy zeznawał **Józef Melke**, naczelnik sekcji młodych Łódź- Południe. Mówił on, że na zebraniach mówiono o sprawach politycznych i gospodarczych, dokładnie jednak nie pamięta, o czem, gdyż **nie przywiązywał do tego specjalnej wagi**. Nie wie, kto wydawał biuletyn partyjny.

Potem zeznaje **aspirant Cieszewski**, który był 3. V. na Bałutach, skąd wyruszył nielegalny pochód i tam głównie obserwował oskarżonego Stolarka.

Świadek **Gosławski** wie co to jest rewolucja, ale nie wie, **co znaczy rewolucja narodowa, nie umie też dać odpowiedzi na pytanie, co to jest stronnictwo**.

Oskarżony adwokat Kowalski tłumaczy, jak to ze względu na niski poziom umysłowy przedstawiono rewolucję pojęć.

Po kilku innych zeznaje świadek **Bednarek**, prezes koła Łódź—Południe. Twierdzi, że na zebraniach nie mówiono o obaleniu rządów ani o przemocy. Z dalszych pytań przewodniczącego okazuje się, że świadek **był karany za dezercję z frontu w 1920 r.**

Zeznaje świadek **Gołąb**, były sekretarz koła Radogoszcz a następnie świadek **Sohdys**. Zeznaje on, że na zebraniach była mowa o Żydach. Świadek ten był karany 2-tygodniowym aresztem za wybijanie szyb.

Po zeznaniu kilku świadków i po przerwie prokurator zadaje pytanie oskarżonemu Stolarkowi, który, jak się okazuje, miał sprawy sądowe w związku z awanturami.

Adwokat Stypułkowski prosi przewodniczącego, by wolno mu było zadać kilka pytań kierownikowi 5 brygady w Łodzi aspirantowi Bryłkowi. Przewodniczący zgadza się. Naprzód bada aspiranta prokurator. **Bryłka** znalazł w mieszkaniu Podgórskiego liczne dowody porozumienia się z organizacją narodowo-radykalną w Warszawie. Rozłam między stronnictwem a sekcją młodych w Łodzi nie nastąpił, ponieważ zarząd str. tolerował radykalną działalność sekcji młodych.

Oskarżony **Podgórski** oświadcza, że nie miał zamiaru robić rozłamu w stronnictwie narodowem, gdyż **uważał obóz narodowo-radykalny w Warszawie za dzieło masonerji**. Masoni utworzyli ten obóz, by skompromitować stronnictwo narodowe. Radykali ci zwracali się do mnie z Warszawy, ponieważ wiedzieli, że kieruję sekcją młodych i wielu z nich było moimi znajomymi.

Na tem odroczono rozprawę do poniedziałku.

## Walki o mistrzostwo świata w hokeju

### Francja zwyciężyła Polskę

DAVOS. (Pat.) Mistrzostwa świata w hokeju w Davis urządzono w ten sposób: Za najlepsze drużyny uznano Kanadę, Niemcy, Czechosłowację i Szwajcarję i te rozstawiono w oddzielnych grupach.

W pierwszej grupie grają Szwajcarja, Węgry, Szwecja, Holandja. W drugiej Niemcy, Włochy, Francja, **Polska**. W trzeciej Czechosłowacja, Austrja, Rumunja, Belgja. W czwartej Kanada, Anglja, Łotwa. Razem 15 drużyn.

Dwie najlepsze drużyny każdej grupy przejdą do drugiej rundy rozgrywek, w której walczyć będą po dwie grupy złożone z 4 zespołów. Do finału wejdą 4 drużyny po 2 z grupy.

W sobotę, w pierwszym dniu rozgrywek, Szwajcarja pokonała Szwecję 6:1 (4:0, 1:1, 1:0). Włochy pokonały mistrza Europy Niemcy 2:0 (1:0, 1:0, 0:0), a **Polska uległa Francji 3:2 (1:0, 2:1, 0:1).**

W najciekawszym meczu dnia Kanada pokonała Anglję w stosunku 4:2.

W niedzielę **Polska gra z Niemcami.**

## Z ZAGŁĘBIA SAARY

### FRANCJA W OBRONIE UCHODŹCÓW SAARSKICH.

**GENEWA. (Pat.) Wręczone Lidze Narodów memorandum rządu francuskiego w sprawie uchodźców saarskich zaznacza, że jest rzeczą Ligi Narodów zająć się losem uchodźców z Zagłębia Saary.**

### UCIEKAJĄ PRZED TERROREM.

**METZ. (Pat.) Do Saareguemis i Vorbach przybyło 538 emigrantów saarskich, którzy udadzą się do Strasburga i Tuluzy. Na granicy saarsko-francuskiej żandarmerja saarska znalazła jednego człowieka ciężko rannego kulą rewolwerową. Stwierdzono, że został on ranny przy przechodzeniu granicy.**

### ZAMACH NA PRZYWÓDCĘ „FRONTU NIEMIECKIEGO".

**PARYŻ. (Pat.) „Saarbrueckener Abendblatt" donosi, że w nocy w miejscowości Dudweiler dano kilka strzałów do przywódcy „frontu niemieckiego" Rheinheimera, który powracał do domu. W napadzie brało udział 5 osób, którym udało się zbiec. Rheinheimera zlekka drasnęły dwie kule.**

### HITLER BĘDZIE W SAARZE 10. II.

**PARYŻ. (Pat.) „L'Intransigeant" donosi, że Hitler uda się do Zagłębia Saary 10.II. Kanclerz osobiście ma wręczyć odznaczenia niektórym członkom „frontu niemieckiego".**

**W Saarbruecken wygłosi on rzekomo wielką mowę polityczną.**

## Prawnicy będą studjowali rasizm

### Reforma studjów w Niemczech

BERLIN. (Pat.) Minister oświaty Rust ogłosił rozporządzenie, zawierające główne tezy reformy studjów prawniczych na uniwersytetach niemieckich.

Studia obejmować będą 6 lub 8 semestrów. Dawny system nauczania zostanie zarzucony. W pierwszych semestrach m. in. przewidziane są wykłady o teorji ras, ludoznawstwa i prahistorji germańskiej, rozwoju politycznym narodu niemieckiego. Fachowe studja prawnicze rozpoczną się dopiero w trzecim semestrze.

## Jugosławja niezadowolona z polityki Francji

BIAŁOGRÓD. (Pat.) Rozeszła się tu pogłoska, że nagły i niespodziewany powrót min. Jewticza z Genewy, który miał tam pozostać do poniedziałku a powrócił w niedzielę rano do Białogrodu wywołany został wielkiem niezadowoleniem jugosłowiańskich kół opozycyjnych, które atakują min. Jewticza za bierny stosunek Jugosławji wobec zawartego przez Francję porozumienia z Włochami.

Niezadowolenie z polityki Francji wzmagające się w tutejszych kołach politycznych jest podobno dość mocne i wymaga przeciwdziałania. W łonie samego rządu istnieje na temat polityki zagranicznej Jugosławji dość duża różnica zdań. Charakterystyczne jest, że dzisiejsza popołudniowa Stampa została skonfiskowana za artykuł wymierzony przeciwko Goeringowi.

## WIADOMOŚCI z KOWNA

### PLANY LITEWSKIEGO MINISTERSTWA KOMUNIKACJI.

Minister Komunikacji inż. Staniszauskas udzielił wywiadu „Liet. Aidasowi", w którym omówił plany prac Ministerstwa.

Projektowane jest jesienią r. b. rozszerzenie toru kolei Szawle—Birże z 60 cm. do 75 cm oraz połączenie jej z koleją Poniewież—Syłgudyszki. Nowa linja prawdopodobnie będzie przeprowadzona przez Puszołaty i Pumpiany.

Główna uwaga zostanie zwrócona na rozbudowę szos, ponieważ w tej dziedzinie prawie nic jeszcze nie zrobiono.

Łotwa od czasu uzyskania niepodległości wybudowała już 600 klm. szos, Litwa zaś tylko 50. Dla ułatwienia rozbudowy sieci szos będzie utworzony fundusz drogowy oraz wprowadzona ustawa, na mocy której mieszkańcy okolic, korzystający z nowych szos, będą obowiązani do pewnych świadczeń w formie dostawy żwiru, kamienia itd. za oznaczoną opłatą.

W pracach tych Ministerstwo Komunikacji ma zapewniony współudział Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, do którego kompetencji należy organizacja świadczeń naturaljami.

Z czasem większe gościńce, będące arterjami komunikacyjnemi, zostaną przekazane Ministerstwu Komunikacji.

Projektowane jest wprowadzenie zezwoleń na linjach autobusowych na wszystkich drogach, i wydawanie ich tylko w tych wypadkach, o ile autobusy nie robią konkurencji kolejom żelaznym.

Opracowywana jest również pośpiesznie ustawa, regulująca komunikację wodną, będzie ona obowiązująca z rozpoczęciem okresu nawigacyjnego r. b.

W porcie kłajpedzkim większe inwestycje w r. b. nie są projektowane.

### AKCJA KOMUNISTYCZNA W KOWNIE.

**Z Kowna donoszą: Bezrobotni usiłowali urządzić pochód do ratusza. Wskutek rychłego powiadomienia policji pochód został rozproszony.**

**Jednocześnie prasa litewska donosi, że wykryto nową organizację komunistyczną, która planowała większą akcję na dzień 19, t. zw. dzień pracy. Policja aresztowała 12 osób oraz unieruchomiła tajną drukarnię komunistyczną. (Pat.)**

### POSEŁ BELGIJSKI U MIN. LOZORAITISA.

15 stycznia minister Spraw Zagranicznych St. Lozoraitis przyjął belgijskiego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Litwie barona de Selys-Fanson, który stale rezyduje w Rydze. Poseł przybył do Kowna na kilka dni.

### STOSUNKI LITWY Z URUGWAJEM.

Elta donosi z Montevideo, że 15 stycznia poseł litewski J. Aukszdolis doręczył prezydentowi Republiki Urugwajskiej swe listy uwierzytelniające.

### LICZBA UCZNIÓW W SZKOŁACH RZEMIEŚLNICZYCH.

Na początku bież. roku szkolnego w litewskich szkołach handlowych i rzemieślniczych (rządowych i prywatnych) było 877 uczniów, w niższych rzemieślniczych 351. Do żydowskich szkół rzemieślniczych uczęszczało 166 uczniów. Ogółem we wszystkich szkołach handlowych i rzemieślniczych było uczniów 1.394, w tem 886 chłopców i 508 dziewcząt.

### REORGANIZACJA TOWARZYSTW SPORTOWYCH.

Opublikowano nowe przepisy o organizacjach sportowych. Przepisy obejmują 33 artykuły. Ustalają one większą zależność organizacyj od Izby Sportowej i M-stwa Oświaty.

—o()o—

## Senacka komisja budżetowa przystępuje do pracy

WARSZAWA, (Pat). Senacka komisja skarbowo - budżetowa przystępuje w przyszłym tygodniu do prac nad preliminarzem budżetowym. Na pierwszem posiedzeniu, wyznaczonem na wtorek 22 b. m., na godz. 10. komisja rozpatrzy preliminarz budżetowy prezydenta Rzeczypospolitej i Sejmu.



## Katastrofa na kopalni „Wujek"

### 7 robotników zasypanych

**KATOWICE. (Pat.) W nocy z 18 na 19 b. m. silny podziemny wstrząs na kopalni „Wujek" spowodował liczne zawały w wyrabowisku kopalni.**

**Na poziomie 600 m. w pokładzie Nr. 35 wskutek wstrząsu zawaliły się filary i chodnik, prowadzący do tego pokładu. Odciętych zostało 7 robotników. Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej udało się o godzinie 6 nad ranem wydobyć 4 robotników, z pośród których 3 doznało licznych obrażeń, nie zagrażających jednak życiu.**

**Akcja ratownicza w celu odkopania trzech górników trwa w dalszym ciągu, jednak nie udało się dotychczas dotrzeć do zasypanych, którzy nie dają znaku życia.**

## Nadburmistrz Drezna w Krakowie

KRAKÓW. (Pat.) Dziś o godz. 13-ej przybył do Krakowa z Warszawy w t-wie wiceprezydenta Warszawy Ołpińskiego nadburmistrz Drezna Zoerner. Dworzec udekorowano flagami polskiemi i niemieckiemi oraz miasta Krakowa. Po powitaniu przez przedstawiciela wojewody, kilku urzędników miejskich z prezydentem Krakowa Kaplickim na czele, konsula niemieckiego i grono publiczności, nadburmistrz Zoerner w t-wie prez. Kaplickiego odjechał do przygotowanych apartamentów.

## Giełda warszawska

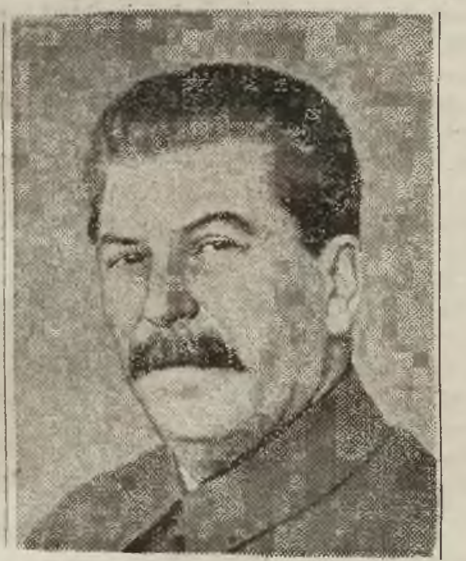
WARSZAWA. (Pat.) Waluty: Berlin 212.70—213.70—211.70. Londyn 25.91—26.04—25.78. Kabel 5.30 7/8—5.33 7/8—5.27 7/8. Paryż 34.93 i pół—35.02—34.85. Szwajcarja 171.45—171.88—171.02.

## Kto wygrał?

WARSZAWA. (Pat.) Dziś w 14-ym dniu ciągnienia 4-ej klasy 31-ej polskiej państwowej loterji klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:

Zł. 10.000 — 20048.
Zł. 5.000 — 39069, 40798.

# Skrucha bolszewickich jakobinów



Stalin.

W suchem sprawozdaniu naszej agencji urzędowej o procesie Zinowjewa i Kamieniewa jedna rzecz jest tak uderzająca, że nie daje się poprostu pomieścić w świecie pojęć przeciętnego europejczyka. Jest coś e g z o t y c z n e g o, obcego naszej psychice, coś zalatującego „epoką" Iwana Groźnego. — w owem biciu się w piersi przed Kolegjum wojskowem Sądu Najwyższego Z. S. S. R oskarżonych z „Centrum Moskiewskiego", w ich natychmiastowej s k r u s z e, w przyznawaniu się do win, które im akt oskarżenia zarzuca, w czynieniu tego wszystkiego z jakąś r e z y g n a c y j n ą p a s j ą, z wewnętrznem poczuciem popełnionej zbrodni w o b e c.. b ó s t w a c z y k u l t u, w samobiczowaniu się przed oskarżycielami.

W swoim akcie skruchy oświadcza nprz. taki Jewdokimow, b. szef G. P. U. na Kaukazie: „Zinowjew i Kamieniew — to kłamcy. Przed XVII. kongresem partji odwołaliby oni swoje machinacje, ale później podjęliby znowu stosunki z grupami opozycyjnemi". O sobie i swoich kolegach z grupy korzy się tenże Jewdokimow następującemi słowy: „My powinniśmy ponieść odpowiedzialność za grupy terorystyczne, ponieważ zatruwaliśmy systematycznie ich sumienia i przez to wspomagaliśmy tych, którzy dokonali mordu na Kirowie. Pomiędzy nami i „mienszewikami", lub innymi wrogam rządu Sowieckiego niema żadnej różnicy".

Również Zinowjew ukorzył się („raskajałsia") w sposób podobny co Jewdokimow. Jedynie Kamieniew zaprzeczył jakoby po r. 1932 utrzymywał jakikolwiek kontakt z grupą Zinowjewa.

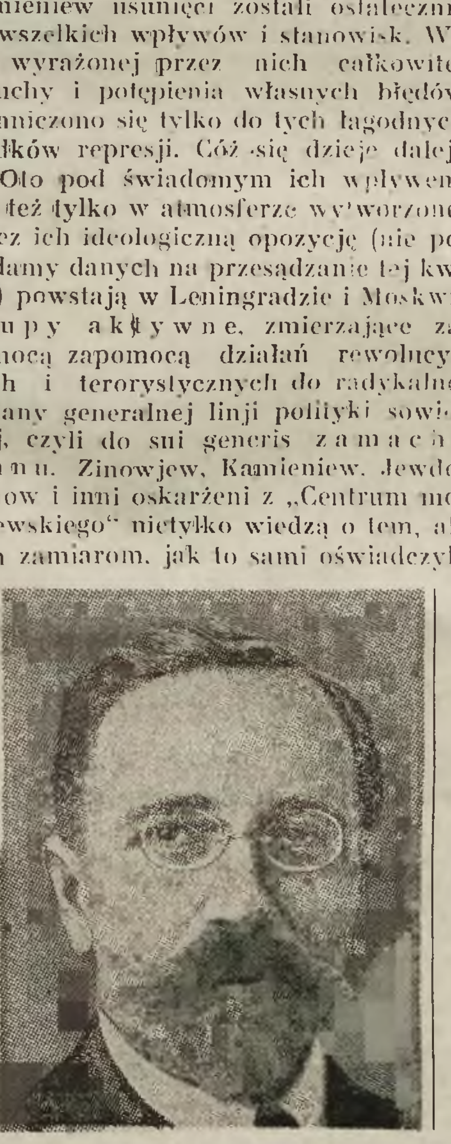
Tak informuje sprawozdanie, zaczerpnięte niewątpliwie z sowieckich źródeł urzędowych. Zdaje się, że posiedzenia Sądu Wojskowego w ZSSR. nie są zamknięte, nie miałyby więc celu źródła urzędowe koloryzować swoich sprawozdań.

Mając takich oskarżonych, którzy sie bie z miejsca jaknajgorliwiej „wsypują", kając się i bijąc pokłony przed oskarżycielem, nie potrzebują się prokuratorowie wysilać, ani przewod sądowy trwać długo. Obrona staje się w tych stosunkach instytucją zbyteczną. To też proces Zinowjewa, Kamieniewa i towarzyszy trwał krótko i zakończył sie, jak wygląda z depesz, w ciągu jednej doby. Zakończył się zresztą wyrokiem jak na stosunki sowieckie, łagodnym — 5. względnie 10 lat więzienia.

Jak w świetle tego procesu wyglądają skazani, niedawni lub obecni dygnitarze bolszewiccy najwyższej klasy, najstarsi i wielce zasłużeni działacze partji" To nie są wszak drobne rybki, nie znające poczucia odpowiedzialności za swoje działania. Są to f i l a r y r e w o l u c j i, zajmujący w pierwszych stadjach jej rozwoju bardzo wysokie i odpowiedzialne stanowiska.

Fronda ich przeciwko polityce Stalina zaznaczyła się już dawno. Przed paru laty uznano jednak, że ten pasywny naogół „ukłon" od oficjalnej linji partji winien być zlikwidowany. Zinowjew i Kamieniew usunięci zostali ostatecznie od wszelkich wpływów i stanowisk. Wobec wyrażonej przez nich całkowitej skruchy i potępienia własnych błędów ograniczono się tylko do tych łagodnych środków represji. Cóż się dzieje dalej?

Oto pod świadomym ich wpływem, czy też tylko w atmosferze wytworzonej przez ich ideologiczną opozycję (nie posiadamy danych na przesądzanie tej kwestji) powstają w Leningradzie i Moskwie g r u p y a k t y w n e, zmierzające zapomocą zapomocą działań rewolucyjnych i terorystycznych do radykalnej zmiany generalnej linji polityki sowieckiej, czyli do sui generis z a m a c h a s t a n u. Zinowjew, Kamieniew, Jewdokimow i inni oskarżeni z „Centrum moskiewskiego" nietylko wiedzą o tem, ale tym zamiarom, jak to sami oświadczyli, sprzyjają, pokrywając je swoim ideologicznym autorytetem. Czynią to niewątpliwie z pełnem zrozumieniem p r z e s t ę p c z o ś c i t y c h p l a n ó w ze stanowiska panującego reżimu, z całą ś w i a d o m o ś c i ą s k u t k ó w, jakie na sprawców w Sowietach spadają z reguły. Zdawałoby się, że są gotowi na wszystko, nie liczą na miłosierdzie i dążą do r o z e g r a n i a d e c y d u j ą c e j p a r t j i. Lecz pada strzał Nikołajewa do Kirowa, krótki proces i stracenie członków leningradzkiej grupy terorystów, potem aresztowania i proces moskiewski — już z udziałem Kamieniewa i Zinowjewa, początkowo przeznaczonych do „zsyłki". Cała rewolucyjna determinacja oskarżonych pryska bez śladu. N i k t z n i c h n i e s t a j e w o b r o n i e w ł a s n e j s p r a w y, w imię której dopieroco gotowi byli wypowiedzieć walkę przeciwnikowi, wiedząc zgóry co ich czeka w razie przegranej. Nikt nie broni, nie usprawiedliwia siebie. Wszyscy k o r z ą s i ę i b i j ą p o k ł o n y przed przeciwnikiem. Czy poto by prosić o łaskę? ,Nie, a b y n a j p o k o r n i e j, n a j ż a r l i w i e j o d d a ć s ł u s z n o ś ć t e m u, c o z a m i e r z a l i o b a l a ć,. aby przekreślić, zmaltretować siebie i swoją sprawę.



Kamieniew.

Podobne przykłady „nawrócenia się" znane są na Zachodzie, jedynie w wypadkach wewnętrznego załamania się ludzi, co tu jednak zawsze bywa w y j ą t k i e m, lecz nie regułą. Tam wszyscy się załamali, lub okryli się płaszczem pozornej skruchy.

Przypominają się analogiczne sytuacje z wielkiej rewolucji francuskiej. Czy możemy sobie wyobrazić Robespierre'a, bijącego się w piersi i wyznającego skruchę przed Trybunałem rewolucyjnym, gdyby go kolega jakobin Danton, a nie odwrotnie, przed tym Trybunałem postawił? Jak szli na szafot żyrondyści prawi i lewi jakobini, a wśród nich tenże Robespierre wkrótce po Dantonie? U ofiar teroru sowieckiego nie znajdujemy przykładów p o s t a w y h e r o i c z n e j.

Nie mam bynajmniej zamiaru powiedzieć przez to, że ten brak jest właściwością rewolucjonistów komunistycznych w Rosji. Nie znajdziemy ich również wiele na przestrzeni całej historji rosyjskich ruchów rewolucyjnych. Jak dalece stałą charakterystyczną rolę gra zjawisko „skruchy" („raskajanje") w tej historji najlepie poucza dzieło Jana Kucharzewskiego „Od białego caratu do czerwonego". Proszę to przeczytać, a stanie się zrozumiałem dlaczego lewi jakobini rewolucji sowieckiej — Zinowjew, Jewdokimow, Bakajew, Fiedorow — nie zajęli tej postawy, z którą stanęli przed trybunałem i przeszli do historji przywódcy francuskiej „góry" z r. 1794



Zinowjew.

Znakomite to dzieło maluje szczegółowo bezładny, groteskowy obraz rosyjskich ruchów rewolucyjnych. U każdego niemal rewolucjonisty rosyjskiego następował m o m e n t w e w n ę t r z n e g o z a ł a m a n i a s i ę i jakiejś nagłej, pokornej skruchy wobec tego, z czem usiłował walczyć jeżeli nie czynem to przynajmniej słowem. Bynajmniej nie zawsze pojawiał się ten kryzys pod wpływem zewnętrznej presji — więzienia, cierpienia, tortur fizycznych lub moralnych. Często był on wynikiem wyłącznie wewnętrznego procesu danego osobnika i wybuchał gdzieś na emigracji w formie nagłego przerzucenia się z j e d n e g o e k s t r e m i z m u d o b i e g u n o w o p r z e c i w n e g o. Zawsze natomiast wyrażał się w b e z l i t o s n e j w z g l ę d e m s i e b i e i s w o i c h spowiedzi i w uderzeniu czołem przed absolutną, bezwzględną władzą, rezydującą bądź na moskiewskim Kremlu bądź w petersburskim Zimowym pałacu.

Akt pokory Zinowjewa, Jewdokimowa i towarzyszy — to najświeższy przykład s t a ł o ś c i p e w n y c h c e c h p s y c h i c z n y c h olbrzymiego środowiska społecznego, które w ciągu wieków kształtowało się w g r o ź n y m c i e n i u a b s o l u t n e j w ł a d z y carów—białych czy czerwonych Jest to tylko odwrotna strona tego samego zjawiska, które znamy z historji ruchów rewolucyjnych w Rosji b i a ł e j, poczynając od dekabrystów. Zjawisko to nazywa się „r a s k a j a n j e" i jest antypodą zachodniego h e r o i z m u.

**Testis.**



# Byli — wyjechali

Po pierwszych dniach Świąt zaludniło się Wilno nowemi postaciami. Wszyscy się tu, w naszem małem miasteczku, tak doskonale znają, że jeśli na ulicy Mickiewicza (dotąd pospolicie zwanej „Jerkiem"), ukaże się niespotykana codzień postać, to sobie ludzie zaraz mówią: „Oho, jest ktoś przyjezdny, może cudzoziemiec? Może ktoś z ministerstwa"? To ostatnie przypuszcza się na widok paru aut stojących wedle Żorża, licznych ukłonów i paru cylindrów, sprzętu w Wilnie niewidywanego, chyba w dni obchodów narodowych, na głowach lub w ręku dostojników Państwa.

Ale teraz byli to przyjezdni innego zgoła typu. Spotykało się ich bardzo wczesnym rankiem, śpieszących w stronę Kuratorjum, lub zapełniających autobusy idące w stronę Ostrej Bramy. Widziało się ich całą gromadę na dworcu, rozpromienionych, dążących do warszawskiego pociągu, a wśród nich radośne głosy „Wycieczka, wycieczka!"... Można się było na nich natknąć w kościołach i wśród murów Uniwersytetu, skupionych zasłuchanych w wyjaśnienia ks. kapelana Śledziewskiego, opowiadającego o dawnej chwale „starej stolicy Gedyminowej, pieszczocie pięknej natury" jak Wilno nazywa Syrokomla. Widzieliśmy ich w zawodach na lodzie pełnych energji i zapału, zapełniali rozgwarzonym tłumem Lutnię i Pohulankę... Najmilsza dla artystów publiczność, reagująca śmiechem, uważnem słuchaniem, ciesząca się w czasie antraktów wszystkiemi wrażeniami, które brali w siebie jak w akumulatory, na długie zimowe miesiące, na samotne wieczory w zapadłych wioskach, na ciężkie dni pracy, wymagającej całego wysiłku młodych umysłów, serc i energji.

Chyba się każdy domyślił już, że wspominam tu całe zespoły nauczycielstwa szkół powszechnych z prowincji, które przybyły do Wilna na różne kursy; śpiewu, ogólnokształcące, na zawody sportowe, na wycieczkę, zorganizowaną przez Kuratorjum do Warszawy Krakowa i Zakopanego.

Widziałam dość dużo z tej młodzieży, pozostała mi w pamięci jakaś jasna smuga w szarzyźnie i chmurności dnia codziennego. Pewnie, dla nich to były dni świąteczne; mimo intensywnej pracy na kursach całą duszą chłonęli w siebie wrażenia muzyczne, artystyczne, kontakt z ludźmi, innemi niż to otoczenie, z którem mają do czynienia, więc byli w świątecznym nastroju. Ale pozatem, po przez zmęczenie malujące się na tych młodych twarzach, tak często rysujące na dziewczęcych rysach przedwczesne zmarszczki, lub cienie pod oczami, mimo bladości i mizerności niektórych, uderzała jedna ogólna cecha: wesołego męstwa. Posiadają to wesołe męstwo mimo coraz cięższe warunki ekonomiczne mimo bardzo skromne uposażenia, mimo, że warunki bytowania są bardzo rozmaite. Jedni mają szkołę nowego typu, murowany, piękny, duży (wtedy najczęściej zimny) budynek, inni pokutują w chatach, mając oddziały porozrzucane po wiosce, gnieżdżą się w chałupach, których porządeczki urągają w każdym szczególe cywilizacji i są rezerwatem obyczajów troglodytów. Tu wilgoć, tam nie daje się opalić, tu dach przecieka, ówdzie podłoga zgniła, w tym lokalu wójt nie chce dać drzewa na remonty, a dalej gmina okoniem staje przeciw ogródkom, tu dzieci przychodzą wyjątkowo zmarźnięte i nędznie ubrane, gdzie indziej szaleje zaraźliwa choroba, roznoszona przez insekty, o których niszczenie walczy uporczywie młoda dziewczyna z „doświadczonemi" matkami i nieufnymi na „takie porządki" ojcami. A tam znów bieda, ciężka, twarda, jak ten mróz 35-stopniowy — białoruska bieda gniecie tak chaty i „narod", że opadają ręce przy stosowaniu rygorów szkolnych...

Szarym rankiem kopią się po śniegu dzieciaki, rzadko kto podwiezie, nosy czerwone, buzie zsiniałe, nogi tupią w ganek szkolny, żeby prędzej do ciepła! Szarym rankiem biegnie do szkoły pan nauczyciel albo krótko nasza „Panienka", czasami mówi się „nasz pan". Lekcje to nietylko wykład przedmiotów, to nawet nietylko wychowawstwo, na wsi to jeszcze cała akcja higjeniczno społeczna, filantropijna, to w razie chorób troska, dokąd „skierować wypadek", gdzie znaleźć pomoce szkolne, jak dać rady z niedożywieniem? A po lekcjach, po krótkim obiedzie, dobrze jak możliwym, bo to się chce sukienki, książki, jakiegoś sprzęciku, czegoś ze świata, a wtedy na czemże oszczędzić? Na jedzeniu. Kosztem zdrowia i sił, ale któż w tem młodzież powstrzyma? Czerpią z dużego skarbca, który im się wydaje niewyczerpany... a potem... „Wiecie, nasza Stasia umarła... gruźlica... szkoła była wilgotna, nie dożywiała się porządnie... taka młoda, taka wesoła"...

Więc krótka chwila posiłku, a potem zeszyty, kancelarja, papierki, Loppy, Strzeleckie roboty, jest Świetlica, dzięki staraniom zacnych ludzi, trzebaż jakąś pogadankę przygotować, wieczornica, sobótka, wtedy potańczyć można, wyha

# Żywa kontrabanda w Ameryce

Obok innych osobliwości Stanów Zjedn. Amer. Płn. niepoślednie miejsce zajmuje wielka, licząca kilkaset tysięcy głów armja ludzi, którzy są poza prawem, nie dlatego, że przeskrobali coś specjalnie poważnego, tylko dlatego, że przedostali się do Ameryki lub przebywają w niej bez wiedzy i zgody odnośnych władz stanowych. Wszystkich tych ludzi określiłby można wspólnem mianem żywej kontrabandy, gdyż w większości wypadków zostali do Stanów Zjedn. przemyceni.

WIEŻA BABEL.

Reprezentowane tu są różne narodowości, od żółtych Chińczyków poczynając, zaś na czarnookich Włochach lub piegowatych Irlandczykach kończąc. Przemycano tych ludzi z różnych stron świata: od zachodu (przeważnie Chińczyków), od południa (Meksykańczycy), wreszcie od wschodu (prym dzierży tu Europa). Różne narodowości, różne wyznania, różne języki, obyczaje, temperamenty, zawody. Tylko wspólny cel: uciec z krajów rodzinnych i nie dać się przyłapać w Ameryce.

PRZYJEZDNI I MIEJSCOWI.

Możnaby dalej podzielić szarą masę żywej kontrabandy na dwie kategorje: przyjezdnych i miejscowych. Przyjezdni—to ci, świeżo przedostali się nielegalnie do Ameryki i przeczekujący w trwodze pierwszy okres, by następnie roztopić się niepostrzeżenie w miljonowem morzu zaaklimatyzowanej, naturalnej, legalnej ludności. Miejscowi — to ci, którzy mieli czerwone prawo pobytu, lecz którym termin tego prawa wygasł, a przedłużyć go legalnie nie mogą.

Jedni i drudzy — przyjezdni i miejscowi — żyją z dnia na dzień, niepewni tygodnia ani godziny, drżący i strwożeni, niby myszy pod miotłą.

PRZEMYCANIE ŻYWEJ KONTRABANDY.

Mimo bacznie strzeżonych granic morskich i lądowych, mimo krążących statków policyjnych po morzu, a patroli konnych i pieszych po lądzie, przemycanie żywej kontrabandy odbywało się i odbywa, jeżeli nie w najlepsze, to w każdym razie nie w najgorsze. Jak niema przepisu, którego nie dałoby się obejść, tak też niema sposobu, na który nie możnaby wynaleźć sposobu innego. Są kapitanowie okrętów, którzy wyspecjalizowali się w myleniu czujności straży nadbrzeżnej i którzy z równem powodzeniem dostarczają na ląd ludzi, jak dostarczali za czasów prohibicji alkohol. Zwłaszcza, że jest to rzemiosło nawskroś intratne. Emigrant z Azji czy Europy, pragnący się przedostać legalnie czy nielegalnie do wolnej ziemi amerykańskiej z reguły nie jedzie z pustemi rękami. „Czapkę sprzeda, pas zastawi", a zbierze tych parę setek dolarów które w takich kontrabandowych wypadkach przechodzą gładko do kieszeni rekinów—przemytników.

Meksykanie przemykają się wśród pogranicznych skał i kaktusów, Chińczycy — jako dzieci czy wnukowie fikcyjnych rodziców czy dziadków, w trumnach lub brzuchach rekinów, Europejczycy — ze względnym komfortem, w łodziach podwodnych lub balonach. Część tych nieproszonych imigrantów wpada w ręce policji, część przedostaje się szczęśliwie do kraju Waszyngtona i tak jakoś odbywa się ten ciekawy proces nielegalnej infiltracji obcych żywiołów. Trudno! Życie pcha tych ludzi do omijania drakońskich przepisów imigracyjnych. Potrzeba jest matką wynalazków i ryzykownych posunięć.

WPŁYWY PIENIĄDZA.

Przy specyficznie amerykańskiej korupcji, którą dopiero Roosevelt zaczął wymiatać żelazną miotłą — z dosyć wątpliwym zresztą skutkiem — nietrudno było i jest zasobniejszym w gotówkę imigrantom utrzymać się w Stanach Zjedn. i uniknąć deportacji. Tego policjanta się posmarowało, tamtemu się ofiarowało jakiś upominek, z trzecim urzędnikiem się wypiło — i już Temida amerykańska naciąga silniej opaskę na oczy, by nie widzieć nieprawości.

Los wielu tysięcy nielegalnych imigrantów, obcokrajowców zależy od bardziej lub mniej gorliwego spełniania obowiązków przez odnośnych agentów policji, których zadaniem jest wyłapywanie żywej kontrabandy, a następnie odstawianie ich wagonami czy okrętami do rodzinnych krajów. Nic przeto dziwnego, że w takich warunkach policyjna gorliwość może łacno ulegać haussie lub baissie, zależnie od kieszeni i szczęścia nieoficjalnego imigranta. Człowiek jest tylko człowiekiem.

PRZYKRA SYTUACJA.

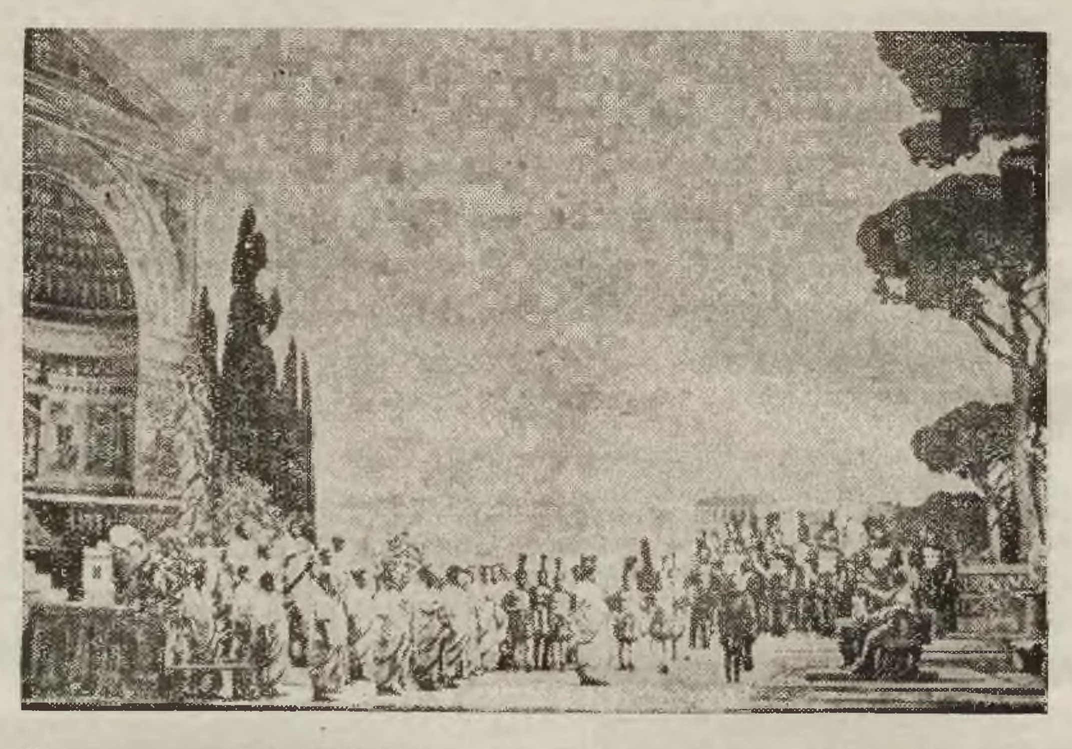
Większość żywej kontrabandy rekrutuje się jednak z ludzi ubogich, którzy za ostatnie grosze przybyli do Stanów Zjedn. tradycyjnym, owczym pędem, by szukać tam zarobku. Gospodarczo-kryzysowe wstrząsy, jakim uległa Ameryka w latach ostatnich nie zagrodziły stuprocentowo drogi do U. S. A. tym wszystkim, którzy nie wiedzą lub nie chcą wiedzieć o zmianie konjunktury. Wielu ludzi w dalszym ciągu mniema, że Ameryka pozostaje krainą obiecaną, krainą nieograniczonych możliwości, do której należy dążyć i której trzeba się trzymać rękami i zębami. Nawet zdeprecjonowany dolar nie przestał wywierać na tysiące imigrantów siły atrakcyjnej.

W związku z tem wszystkie żyją dziesiątki czy setki tysięcy ludzi w nadwyraz przykrej sytuacji moralnej i materjalnej. Żyją, jak myszy pod miotłą drżąc ze strachu, by jakiś wypadek, jakaś obława, jakaś demonstracja nie ujawniła ich bytności w Stanach Zjedn. i nie spowodowała deportacji.

O wypadek przecież tak łatwo. Wpadnie się pod auto; rannego pytają o nazwisko i inne dane. Już tajemnica zdradzona. Będzie się przypadkowo świadkiem jakiejś awantury pijackiej: policjant spisuje personalja świadka. Klapa. Zakocha się człowiek i prowadzi oblubienicę do pastora: pastor żąda dokumentów. Katastrofa. Jakiś zawistny sąsiad zadenuncjuje człowieka przed policją. Nieszczęście. I tak na każdym kroku czyha na biedaków, na ludzi pozbawionych praw, na wszystkich tych członków wielkiej armji nielegalnych „obywateli" zdemaskowanie, więzienie, deportacja.

Od czasu do czasu urządzają władze amerykańskie obławy, wyłapując masowo biednych przybyszów, których jedyną zbrodnią jest to, że przyjechali lub przebywają w U. S. A. bez pozwolenia. W ub. roku deportowano ok. 20 tysięcy tych „intruzów". NEW.

# Opera Mascagniego „Nero"



We środę w La Scali medjolańskiej odbędzie się premjera wspaniale wystawionej opery „Nero" słynnego kompozytora i dyrygenta Pietro Mascagni. W przeciwieństwie do dotychczasowego zwyczaju, opera ta przedstawia Nerona nie jako prześladowcę chrześcijan, lecz jako miłośnika i opiekuna muzyki i sztuki. Na zdjęciu — scena z nowej opery Mascagniego „Nero"

# Kryzys kryzysu

Właściwie niewiadomo, jak jest z tym kryzysem? Z jednej strony, opieka społeczna w blokadzie, starostwo i urząd wojewódzki namyślają się nad stworzeniem nowego etatu — mocnego w gębie urzędnika, którnyby gadał z bezrobotnymi — tyle tam tego chodzi; baraki na Zwierzyńcu bezdomni na plecach roznoszą, bo na miejsce dla pięciu ludzi pcha się ich dwudziestu — albo i więcej; w bramach i na schodach hurtem podrzuca się dzieci, podobno z nędzy, a przy okazji i ze względów towarzyskich —posterunkowi koszami zwożą to do dziecińców i składają na kupę; zatrzęsienie żebraków, rutynowanych fachowców i praktykantów, upodobniło się do szarańczy i wysysa żywe soki z osób litościwych i chwiejnego charakteru.

To z jednej strony, strony oklepanego, zajeżdżonego, jak łysa kobyła i nudnego już dzisiaj słowa „kryzys".

A z drugiej strony?

Niedawno łucznie i z fantazją obchodzono Boże Narodzenie, a potem spotykano Nowy Rok. Pierzasta połowa Wilna kumała się z młodym nowym roczkiem w różnych Zorżach, kasynach i domowych ustroniach, trąbiąc wyborówkę, zagraniczne wina krajowego wyrobu i oryginalny szampan od Makowskiego.

Brać, mniej lub wcale w piórka porosła (lubo często gęsto z „piórem" w zanadrzu lub cholewie) złopała czystą i równie wesoło hasała po różnych salach, budach i zakamarkach, na różowo (czasem na czerwono) spotykając Nowy Rok. Z wieczora widziałeś całe Wilno ogolone przystrzyżone, zaondulowane, wonne, ogoniaste, wyfraczone wymarynarkowane na czarno, ze śmiechem, jazgotem i piskiem śpieszące gdzieś — do flaszki, tańca, uciechy. Nawet żebracy gdzieś się podzieli — prawdopodobnie urządzili angielską sobotę i poszli włożyć fraki i smokingi żeby godnie i niefrasobliwie spotkać Nowy Rok — aby w następnym dobrze w jałmużnie i proszeniu się szczęściło.

Więc jakże nareszcie? Jest kryzys, czy go niema? Bo niektórzy ludzie, zgorszeni masowem weselem w dobie piszczącej biedy, mówili „Jaki tam, djabła, kryzys! Hulają ludzie lepiej jak za ruskim i odziewczy się lepiej! Ot tobie i bezrobocie"!

Jabym już teraz nie mówił: „kryzys". Jabym powiedział: „kryzys kryzysu". Narzekali, biadali ludzie na kryzys, aż znudziło się to wreszcie — przyzwyczaili się, za stan normalny uważać zaczęli. Tak jest i tak chyba będzie, a w tych warunkach czy jest sens załamywać ręce?

Kryzys doczekał się swego kryzysu. A w braku lepszego dobre i to. ...wiez.



# Wśród pism

— MARCHOŁT. ROK I. STYCZEŃ Nr. 11. Wstępny artykuł red. Kołaczkowskiego, pod tyt. „Niema Ludzi" porusza problemy skomplikowanych obecnych stosunków, i trudność w wychowaniu Człowieka, widzenia go, rozumienia. Marchołt stawia sobie te zadania, i wzywa do „pasowania się na serca i rozumy". P. Z. Łempicki opracowuje problemat inteligencji, analizuje spadek po XIX w. kultu intelektu i obok tego prądów wrogo ustosunkowanych do kultury i kultu inteligencji, powołuje się na swą rozprawę „Oblicze duchowe w. XX", dochodzi do wniosku że idziemy ku zrównoważeniu sił ducha i przewartościowaniu ich dorobku. Ciekawe przyczynki historyczne dają: prof. Chrzanowski w studjum o Lelewelu, zaznaczając, iż był wiernym synem kościoła katolickiego, gdyż takie przed śmiercią złożył na piśmie świadectwo, i J. Feldman, o „Nowszych kierunkach badań nad wielką Rewolucją", w kt. zaznacza, iż obok gloryfikacji tego globalnego faktu, nastąpiła rewizja przyczyn i charakterów przywódców politycznych i duchowych, krótki przegląd prac polskich w tej dziedzinie kończy ten bardzo ciekawy artykuł. Szkic do „Typologji kultur" (rosyjsko-azjackiej) daje p. Małaniuk b. pobieżnie, szkoda, że temat nie rozwinięty szerzej. Dalej mamy tł. p. A. Krokiewicza z Plotyna o Pięknie, i opracowaną przez p. K. Wykę nieznaną rozprawkę Norwida „O emancypacji kobiet", w której autor stwierdza, że w dziennikarstwie tylko kwestja emancypacji kobiet podnosi oną nizinę i oazą na onej równej płaszczyźnie przedstawia się"! Poezja M. Piechala, fragment filozoficznej rozmowy z powieści J. Ostrowskiego „Bracia Sjamscy" przeglądu, w których pisze A. Górski, (Prawa rozwoju kultury), Hegemonja szarego człowieka (o wpływach książki Celine'a na naszą literaturę powieściową) pisze T. Makarewicz. Ciągle krytyka i w Poszukiwaniu duszy, p. T. Wyka oraz list P. Artura Górskiego, protestujący przeciw umieszczeniu jego podpisu na liście składek na pomnik Mickiewicza, gdyż Komitet nie raczył się zwrócić do członka I-go Jury z pytaniem, czy zechce należeć do II-go i do Komitetu zbierającego składki. Istotnie przeoczenie dość niekulturalne. Całość zeszytu Marchołta żywa i zajmująca.

H. R.



# Wzrost radjofonji w Polsce

Według dokonanych ostatnio obliczeń, ilość radjoabonentów w Polsce wynosiła na 1-szy b. m. ogółem 374.047

Obliczenia, dokonane na 1-szy sierpnia r. ub. ustaliły ilość radjoabonamentów na 297.877 osób. Od tej daty rozpoczyna się stały wzrost, gdyż już na 1-szy września notowano 299.459 rodjoabonentów w Polsce, na 1-szy października — 308.690, na 1-szy listopada — 325.020, a na 1-szy grudnia 347.177.

Jak wynika z tych obliczeń, od 1-go sierpnia r. ub. do 1-go b. m. ilość radjoabonentów w Polsce wzrosła o blisko 80.000 osób.

sać się dla odpoczynku, a teatr amatorski? Dzieci i dorośli muszą w to być wciągnięci! Ileż zajęcia, ileż pracy w tej zabawie. Wśród głębokich śniegów na granicach Rzeczypospolitej, wśród lasów, kędy wyją i czają się wilki, wśród przyziemnych, często jadowitych, przyczajonych i syczących stosuneczków małomiasteczkowych, wśród brutalności, głuchej, zapadłej w drzemotę i biedę wioski, jak zastrzyk w organizmie człowieka, jak promienie wdzierające się w gąszcz puszczy, ruszają się, prężą i płoną **siły nauczycielskie** .

Każda i każdy jest płomykiem, czasami aż płomieniem, zawsze ogniskiem, rzucającem koło siebie światło. Częstokroć prawdziwe, istotne powołanie czyni z tych młodych —oddanych bez reszty swemu dziełu pracowników. Otucha wstępuje w duszę, gdy się na nich patrzy. Ocenia się ich wysiłek, pomoc daną im przez organizacje, kuratorjum, i widzi się, że mimo szeregu kwestyj jeszcze nie doprowadzonych do doskonałości, kwestyj, o które walczą i omawiają w swej prasie, ten odcinek życia państwowego jest jednym z najbardziej realnie wydajnych, najradośniejszy, mimo że ciężary bywają ponad siły.

Ale dodaje im tych sił świadomość, że pełnią najbardziej odpowiedzialną pracę w Państwie: **wychowanie młodzieży,** że na nich spoczywa jakby przyszłość Polski, bo przecie pokierują jej losami wychowankowie obecnych polskich szkół, zaczynając od powszechnej, z której iluż uczni przy lepszych konjunkturach osiągnąć może wyższe wykształcenie, zostać ministrem, zdobyć wysokie urzędy, stopnie duchowne, naukowe, sławę? To wszystko przygotowuje nauczycielstwo szkół powszechnych, pracujące od fundamentów, od najniższych dołów. Najpiękniej pomyślany gmach zachwieje się i runie, gdy postawią go na lichym kruchym pokładzie, żadna ozdobna architektura nie ocali od katastrofy, gdy ugną się węgły domu. A właśnie oni, ci, co tu byli niedawno, **dźwigają** te ciężkie, masywne głazy, pod wielki, wspaniały ustrój Rzeczypospolitej.

Armja walczy w czasie wojny i życie żołnierzy oddane jest obronie Ojczyzny, ale nauczycielska armja, zwłaszcza na wsi, walczy bez przestanku i jej front jest ciągle w ogniu.

Dlatego całe społeczeństwo jest winne im w każdej okoliczności pomoc i współpracę, słowa zachęty, uznania i serdeczną życzliwość.

Bo dzieło ich i Oni warci są tego

**Hel. Romer.**

# Niewiara w naród

Politycy i publicyści endeccy jako główny argument przeciw nowej konstytucji wysuwają, że tekst jej nie dość uwzględnią pojęcie narodu, że natomiast wysuwa tezę, iż „państwo jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli“.

Oczywiście wnioskowania endeckie są zupełnie fałszywe, bo podyktowane obłędną myślą, identyfikującą partję mieniącą się narodową, z — narodem

Ale niezależnie od tego zapytajmy czy zawsze endecja była tego zdania, co obecnie, czy też w swej przeszłości nie ma zahipotekowanych oświadczeń, wręcz sprzecznych z jej obecnemi poglądami, a wiodących wprost do... niewiary we własny naród.

Sięgnijmy więc do roczników głównego organu endecji „Gazety Warszawskiej“ i przypomnijmy bardzo charakterystyczne wypowiedzi.

W Nr. 358 z dnia 24 grudnia 1914 r w artykule „Ewolucje dziejowe“ pisze „Gazeta Warszawska“ m. in.:

**.....my Polacy musimy zdać sobie sprawę własną, że jesteśmy dopiero narodem w okresie „stawania się“.**

Po takiem postawieniu sprawy, po dojściu do takich wniosków, konsekwencją jest już walka endeków z... ruchem niepodległości Polski. Naród, który jest w okresie „stawiania się“ winien za szczęście uważać tylko berło jego cesarskiej mości, „Gazeta Warszawska“ dąży do takiego uszczęśliwienia narodu i energicznie występuje przeciwko państwowości polskiej.

Drukuje artykuł „Idea niepodległości“ (21 lutego 1915 r. Nr. 52), w którym powiada:

**.....a gdyby zapytać któregokolwiek z tych absolutnych niepodległościowców, jak sobie wyobraża ten absolut Polski, ściśniętej między 90 miljonami Niemców stukilkudziesięciu miljonami Rosjan, to konsekwentnie obraz jego musiałby być taki: Polska (razem z Żydami Żydo-Polska), odgraniczona murem chińskim od Zachodu i Wschodu, bez sojuszu z nikim, w walce przeciwko wszystkim i wszystkiemu. Nagie ciało polityczne „na modlę nagiej duszy“... Das ewig Leere — jak mówił w dobrych czasach niemiecki Goethe... Trudno o gwałtowniejsze uderzenie krwi na mózg...“**

Jak widzimy marzenia o niepodległości Polski według „obozu narodowego“ były celem nieziszczalnym. Niepodległość nie była wskazana, bo naród do niej nie dorósł, bo był do niej nieprzygotowany.

Toteż nikogo z nas nie powinien dziwić art. 12 rozejmu koalicji z Niemcami:

„Wszyskie wojska niemieckie, które się znajdują obecnie na obszarach, które przed wojną stanowiły część Rosji powinny wrócić do granic Niemiec, takich, jakie były w dniu 1 sierpnia 1914 roku, skoro tylko Aljanci uznają, że chwila potemu nadeszła ze względu na położenie wewnętrzne tych obszarów“.

Jak widzimy powyższy warunek miał na celu utrzymanie na ziemiach polskich w dalszym ciągu okupacji niemieckiej. Był wstawiony na życzenie.. p. Dmowskiego.

Zestawiając powyższe fakty i poglądy endeckie przychodzimy do wniosku, że dzisiejsza walka „narodów“ o wiarę w naród jest walką endecji z endecją względnie „Gazety Warszawskiej“ z „Gazetą Warszawską“...



# Ulgi dla ludności wiejskiej

**Władze wojewódzkie wydały doniosłe zarządzenie w związku z układaniem preliminarzy budżetowych samorządów na rok 1935-36.**

**Zarządzenie mówi, że kryzys gospodarczy odbił się dotkliwiej na mieszkańcach wsi, niż na ludności miejskiej. Z tego względu samorządy muszą wprowadzić jak-najdalej idące ulgi przy wymierzaniu świadczeń publicznych, obciążających ludność rolniczą.**

**W instrukcji władz centralnych zwrócono uwagę na konieczność skasowania t. zw. opłat „rogatkowych“ i „kopytkowych“, pobieranych przy wjeździe do miast. Zmniejszone mają być również opłaty od uboju bydła.**

**Zarządzenie władz wojewódzkich podkreśla, iż ulgi dla ludności wiejskiej pozostają w związku z ogólną akcją rządu.**

—o()o—

## Po plebiscycie w Zagłębiu Saary



Rozentuzjazmowany wynikiem plebiscytu tłum ludności niemieckiej unosi na rękach żołnierzy angielskich, pełniących służbę porządkową w czasie plebiscytu.

# Wzdłuż i wszerz Polski

— **„ŚWIĘTO WINOBRANIA“ W ZALESZCZYKACH.** Do coraz liczniejszych obchodów regjonalnych przybędzie w r. b. święto winobrania w Zaleszczykach, które odbędzie się w dniach od 15 do 25 września. Organizacją święta zajmie się Podolskie Tow. Turystyczno-Krajoznawcze w Tarnopolu w porozumieniu z władzami miejscowemi, pod protektoratem wojewody tarnopolskiego.

Swięto wypadnie w okresie zbiorów w winnicach, które w coraz większej ilości powstają w okolicy Zaleszczyk i ma mieć charakter imprezy regjonalnej całego Podola polskiego.

Obchody i uroczystości odbędą się w tym czasie w różnych miejscowościach, centralna zaś uroczystość, o charakterze święta ludowego, odbędzie się w Zaleszczykach, przy masowym udziale mieszkańców okolicznych wsi, w pięknych i oryginalnych podolskich strojach ludowych, które w okolicy Zaleszczyk są jeszcze powszechnie noszone.

Na okres święta będą zorganizowane do Zaleszczyk z większych miast Polski pociągi popularne.

**—ZABYTKI SZTUKI KOŚCIELNEJ NA HELU.** Kościół ewangelicki na Helu, który od roku 1526 stanowił własność katolików, jest najbogatszą zbiornicą szeregu cennych przedmiotów, świadczących o dawnej świetności, ongiś miasta Helu. Prezbiterjum i zakrystja pochodzą z XVI w. nawa z XV w. W wielkim ołtarzu mieści się obraz „Chrystusa przed Piłatem“ z r. 1647. Pozostałem urządzeniem kościoła z czasów katolickich jest tryptyk św. Andrzeja, rzeźbiony i malowany w latach 1500—1508. Rzeźba św. Andrzeja nosi znak rybacki, tak zwany „marek“, rodzaj herbu rybackiego. Na otaczającym kościół cmentarzu znajdują się dwa doskonale zachowane grobowce z r. 1600.

— **NAGRODA LITERACKA KRAKOWA.** W styczniu b. r. przyznana zostanie nagroda literacka m. Krakowa. Jako kandydatkę do nagrody koła literackie wysuwają poetkę i autorkę paru sztuk scenicznych Marję Jasnorzewską-Pawlikowską.

—o()o—

# O POLAKACH W SZWECJI

## Bardzo interesujący odczyt p. Feleniusa

O krainie pięknych fiordów, o Polakach w Szwecji w roku 1863 i o polsko-szwedzkiem zbliżeniu będzie mówił w poniedziałek w auli kolumnowej USB., p. Felenius — generalny sekretarz T-wa Polsko - Szwedzkiego zbliżenia w Sztokholmie.

Temat odczytu jest niezwykle ciekawy. Pan Felenius opowie wilnianom o emigrantach — Polakach z roku 1863, którzy pracowali w Szwecji, wiele dla niej zrobili na niejednem polu życia i których pamięć jest droga dziś dla Szwecji.

Pan Felenius będzie ilustrował swój odczyt w Szwecji kliszami kolorowemi. Kilsze tego rodzaju ujrzą wilnianie prawdopodobnie po raz pierwszy. Są one swego rodzaju sensacją techniki fotograficznej.

Początek odczytu o godzinie 20-tej. Wstęp bezpłatny.

# Nieusprawiedliwiona tolerancja

Prawo zabrania pod groźbą kary pieniężnej łapać w jakiekolwiek bądź sidła ptaki leśne. Prawo nie kieruje się w tym wypadku żadnym sentymentem, lecz staje w obronie naszego dobra — jak plonu z ogrodów i sadów. Każde dziecko wie przecież, że sikorki, czyże, gile i inni temu podobni skrzydlaci mieszkańcy naszych lasów są pożyteczni, bo niszsą szkodników. Zresztą czyż nie możemy zdobyć się na odrobinę sentymentu dla drobnych ptasząt, łapanych w sidła — ptaszął, które w ciasnych klatkach w panicznym strachu rozbijają sobie dzioby o pręty, łamią skrzydła i marnie giną w dymie i czadzie ciasnych mieszkań „poławiaczy ptaków“. Jeżeli zaś zdobędziemy się na odrobinę sentymentu, walczmy z plagą łapania ptaków, bo przecież mamy prawo za sobą.

Pójdźmy w dzień rynkowy chociażby na rynek Łukiski. Tuż obok policjanta z III-go komisarjatu, którego obowiązkiem jest znać prawo i rozumnie przestrzegać jego nakazów, znajduje się targ na ptaki leśne. Policjant stoi na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i 3-go Maja, — ptaki znajdują się w klatkach, wiszących na drzewach w odległości kilkudziesięciu kroków od posterunku. Policjant może patrzeć i widzieć ptaki; uwięzione ptaki patrzą smutnie na policjanta.

Nie można tolerować handlu ptakami leśnemi. Prawo nakazuje walczyć z nim. Apelujemy do władz policyjnych, apelujemy do członków T-wa Przyjaciół Zwierząt: walczcie z handlem ptakami leśnemi. Co roku „Kurjer Wileński“ zwraca uwagę władz kompetentnych na te sprawę i co rok odnosi to tylko doraźny skutek. (w)



# Mrozy nie wyrządziły w zasiewach większych szkód

Ze sfer rolniczych dowiadujemy się, że mrozy, jakie ostatnio nawiedziły Wileńszczyznę, nie poczyniły większych strat w zasiewach ozimych. Również w sadach straty są nieduże.





# Organ Stolicy Apost. przeciw „I. K. C.“

„Osservatore Romano“ z dnia 10 b. m. Nr. 8 wystąpił z bardzo stanowczym protestem przeciw wydawnictwom „I. K. C.“ spowodu ich ujemnego wpływu na społeczeństwo polskie. Znaczenie tego wpływu podnosi fakt, że „Osservatore Romano“ jest jak wiadomo półoficjalnym organem Stolicy Apostolskiej.

# CHWILA BIEŻĄCA
## W ILUSTRACJI





## Zagłębie Saary.

W ubiegłą niedzielę odbył się plebiscyt w Zagłębiu Saary. Jak wiadomo przeszło 90 % mieszkańców Zagłębia głosowało za przyłączeniem do Niemiec. Na ilustracji widzimy:

1. Młode członkinie frontu niemieckiego wiją wieńce, aby godnie uczcić swoje zwycięstwo.
2. Członkowie Czerwonego Krzyża niosą do lokalu głosowania chorą staruszkę.
3. Obliczanie głosów po głosowaniu.
4. Ogłoszenie wyników wyborów.
5. Na granicy francuskiej w dniu plebiscytu.





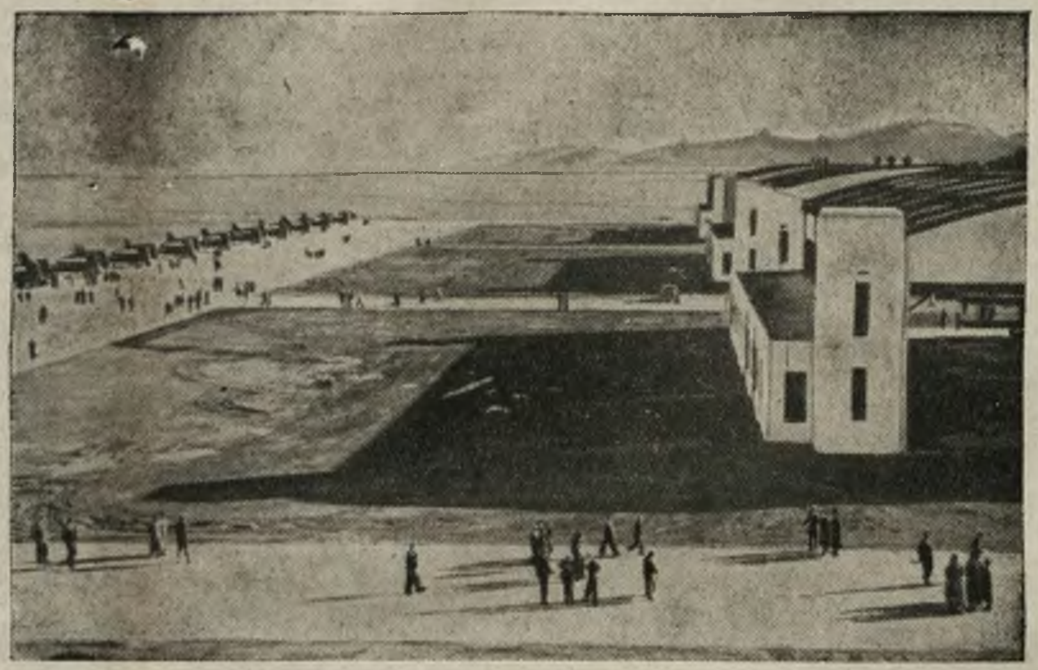





Infantka Beatrice, córka Alfonsa XIII wraca od ślubu z ks. włoskim Alessandro Toslonia.



Przewodniczący komisji plebiscytowej Rodhe.



### Hamilton — Field, najpotężniejsze lotnisko wojenne świata.

W Ameryce dokonują obecnie reorganizacji całej wojennej floty powietrznej. Najważniejszym punktem, z największą ilością bombardujących i bojowych aeroplanów, będzie obecnie budowane na wybrzeżu Oceanu Spokojnego, lotnisko Hamilton Field. Lotnisko to ma być główną kwaterą całej amerykańskiej floty powietrznej. Na ilustracji fragment lotniska.



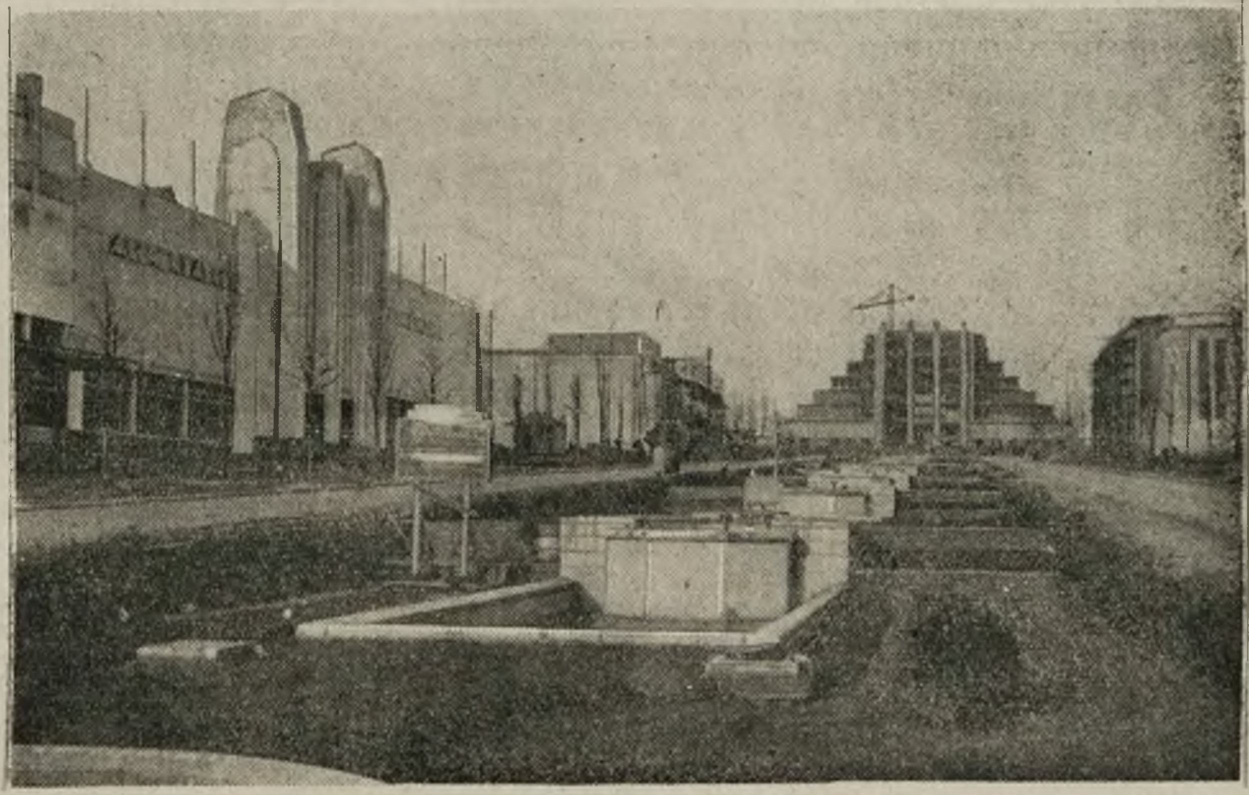
Nicea szykuje się do największej swojej atrakcji: uroczystości karnawałowych. Na zdjęciu wykańczanie masek



Wykładanie taflami lodowemi toru saneczkowego pod Berlinem.



Młode kotki idą na zwiady.



Budynki międzynarodowej wystawy w Brukseli, która się odbędzie w roku bież.



Młoda angielka z psami pociągowemi w St. Moritz, które niosą toaletę ich pani.




Ku upamiętnieniu przyłączenia Saary do Rzeszy poczta niemiecka wydała nowy znaczek pocztowy wartości 3, 6, 12 i 25 fenigów.



### Ciekawy zabytek.

W powieści Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem" znajduje się przepiękna legenda o dwojgu ludzi Janie i Cecylji, przybyłych w bory nadniemeńskie.

Działo się to bardzo, bardzo dawno. Jan i Cecylja osiedlili się w tych stronach, dając początek rycerskiemu ongiś rodowi Bohatyrowiczów.

Powieść „Nad Niemnem", pisana była przeważnie w Miniewiczach nad Niemnem, we dworze należącym do krewnego autorki, Jana Kamińskiego. Dwór ten przylegał do zaścianka szlacheckiego, zwanego Samostrzelcami lub Bohatyrowiczami.

U wylotu wąwozu nad Niemnem, w sąsiedztwie dworu i zaścianka zachował się bardzo ciekawy zabytek sztuki ludowej, drewniany pomnik na grobie „Jana i Cecylji" oraz dwa głazy z wyrytemi na nich tajemniczemi znakami.

Na zdjęciu — pomnik na grobie „Jana i Cecylji".



Narciarze rozkoszują się w górach.

# KURJER SPORTOWY

### NIEDZIELA W SPORCIE.

Walne zebranie Wil. Okr. Zw. Piłki Nożnej odbędzie się dzisiaj o godz. 10 w lokalu Kasyna Podoficerskiego przy ul. Tatarskiej 5.

W Rowach Sapieżyńskich mają się odbyć o godz. 10 pierwsze w tym sezonie zawody narciarskie na odznaki: PZN i POS. Start i meta przy schronisku Ośrodka WF.

Tyle byłoby w Wilnie.

W całej zaś Polsce jest szereg imprez lokalnych.

Najbardziej nas interesuje dzisiaj turniej hokejowy w Davos o mistrzostwo świata z udziałem reprezentacji hokejowej Polski.

### MISTRZOSTWA ŚWIATA W HOKEJU LODOWYM.

Rozpoczynające się w dniu dzisiejszym (sobota) mistrzostwa świata w hokeju lodowym w Davos są ósmym zkolei turniejem tego rodzaju.

Pierwsze mistrzostwa świata w hokeju odbyły się w Chamonix w r. 1924, w ramach zimowych igrzysk olimpijskich. Tytuł mistrza zdobyła Kanada, przed St. Zjedn. i Anglją.

W latach następnych mistrzostwa odbywały się:

1928 r. — St. Moritz, w ramach igrzysk olimpijskich. 1) Kanada, 2) Szwecja, 3) Szwajcarja.

1930 r. — Chamonix i Berlinie: 1) Kanada, 2) Niemcy, 3) Szwajcarja.

1931 r. — Krynica — 1) Kanada, 2) Ameryka, 3) Austrja.

1932 r. — Lake Placid, w ramach igrzysk olimpijskich — 1) Kanada, 2) Ameryka, 3) Niemcy.

1933 r. — Praga — 1) Ameryka, 2) Kanada, 3) Czechosłowacja.

1934 r. Medjolan — 1) Kanada, 2) Ameryka, 3) Niemcy.

### SKŁAD REPREZENTACJI NA MECZ POLSKA — WĘGRY.

Definitywny skład polskiej reprezentacji bokserskiej na mecz z Węgrami o mistrzostwo Europy środkowej, które się odbędzie dn. 10 lutego w Poznaniu przedstawia się następująco:

Waga musza — Rotholc, waga kogucia — Spodenkiewicz, waga piórkowa — Kajnar, waga lekka — Sipiński, waga półśrednia — Seweryniak, waga średnia — Chmielewski, waga pół ciężka — Zieliński, waga ciężka — Pilta.

Skład reprezentacji Węgier, według kolejności wag, jest następujący: Szanto, Kubinyi (lub Lovacs), Frigyes, Mandl, Harranghi, Varga, Szigetti i Szabo.

### ALPINIŚCI SOWIECCY ZDOBYLI NAJWYŻSZY SZCZYT KAUKAZU.

**Po raz pierwszy w dziejach alpinizmu udało się 25-iu alpinistom sowieckim zdobyć w zimie najwyższy górski szczyt Kaukazu Elbrus, którego wysokość dochodzi do 5.630 mtr. a więc znacznie wyżej niż najwyższy szczyt Europy Montblanc.**

## Kurs dla prezesów i sekretarzy gminnych Komitetu B B W R.

19 bm. w Brasławiu pod przewodnictwem Piotra Białuchy, wiceprezesa rady powiatowej BBWR, odbył się kurs instruktorski dla prezesów i sekretarzy gminnych komitetów BBWR. Kurs zaszczycił swą obecnością starosta powiatowy Stanisław Trytek, posłowie: Birkenmayer i Krasicki.

Na program kursu złożyły się referaty posła Birkenmayera na temat ideologji BBWR i pracy na odcinku społecznym. Red. Patrycy mówił o technice pracy komitetu gminnego i o „propagandzie". Wicestarosta Trzaska-Pokrzywiński wygłosił referat o instrukcjach dla prac samorządowych. p. Pawłowski o instrukcjach dla prac gospodarczych a poseł Krasicki na temat oddłużenia w rolnictwie.

Prelegenci wyjaśnili szczegółowo nie tylko strukturę organizacyjną BBWR lecz i inne zagadnienia gospodarcze i polityczne. W kursie wzięli udział oprócz prezesów i sekretarzy gminnych komitetów BBWR także i in. działacze społeczni z terenu powiatowego. Ogółem obecnych było 57 osób.



## Policjant w roli toreadora

**Wczoraj na Rzeźni Miejskiej miał miejsce niezwykły wypadek, który mógł łatwo pociągnąć za sobą tragiczne następstwa.**

**Dostarczony na rzeźnię duży buhaj czując zapach krwi wściekł się i zaczął rzucać się na obecnych w hali robotników, wywołując nieopisany popłoch.**

**W hali rzeźni rozegrały się emocjonujące sceny polowania buhaja na ludzi, łudząco przypominające momenty jakiejś hiszpańskiej korridy. Wśród obecnych rzeźników, przyzwyczajonych do walki z rozjuszonemi bukami, nie znalazło się atoli ani jednego „toreadora", któryby potrafił zabić wściekłe zwierzę.**

**Tymczasem na miejsce wypadku przybył policjant, który z musu odegrał rolę toreadora, z tą jedynie różnicą, że zamiast szpady użył broni palnej. Celny strzał zwalił buhaja z nóg.**

## Śmierć pod kołami pociągu

**Wczoraj o godz. 21 m. 05 rzucił się pod pociąg podmiejski Nr. 1747 na szlaku Kolonja Wileńska—Wilno, Januszkiewiz Arkadjusz, zam. w Mołodecznie. Doznał on obcięcia obu nóg, zmiażdżenia lewej ręki oraz ranę ciętą głowy.**

**Januszkiewicza w stanie ciężkim Pogotowie Ratunkowe dostarczyło do szpitala żydowskiego, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł.**





## Zjazd delegatów i poświęcenie centralnej siedziby Federacji P.Z O.O. woj. wileńskiego

Dzisiaj t. j. 20 b. m. odbędzie się Zjazd Delegatów Federacji PZOO Woj. wileńskiego z następującym programem:

Godz. 10,30 — Poświęcenie centralnej siedziby Federacji przy ul. Orzeszkowej Nr. 11. Poświęcenia dokona ks. prof. Śledziewski.

Godz. 12 — Rozpoczęcie obrad.

Godz. 18 — Plenarne posiedzenie nowoobranego Zarządu.

Godz. 19 — Pożegnalna czarna kawa. wyjeżdżającego prezesa Zarządu Wojewódzkiego.

Wstęp na kawę wynosi 1 zł. 50 gr. od osoby.

Wszyscy członkowie sfederowanych i współpracujących z Federacją Związków proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie na pożegnalną kawę.

## Zmiany personalne

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy kierownik Referatu Bezpieczeństwa w Starostwie Grodzkiem w Wilnie p. Czesław **Iwanicki** odchodzi do Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego na stanowisko kierownika Oddziału w Wydziale Społeczno - politycznym.

Kierownictwo Referatu Bezpieczeństwa w Starostwie Grodzkiem obejmie p. Maksymiljan **Rok**, dotychczasowy kierownik Referatu Karnego.

## Święto Jordanu

Wczoraj. 19 bm., odbyło się w Wilnie prawosławne święto Jordanu. Uroczyste nabożeństwo w soborze na Zarzeczu odprawił arcybiskup prawosławny Teodozjusz. Na nabożeństwo przybyły procesje ze wszystkich wileńskich parafij prawosławnych. Pozatem w nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojska, oraz młodzież szkolna.

Po nabożeństwie połączone procesje z kompanją honorową piechoty na czele, wraz z duchowieństwem i władzami udały się na brzeg Wilji, gdzie przy wylocie ulicy Arsenalskiej arcybiskup Teodozjusz dokonał poświęcenia wody.

## Czad w piwnicy

**Garbuszkiewicz Tekla, lat 80, mieszkanka wsi Plesa, gm. lebiedziewskiej, pow. mołodeczańskiego, poszła do piwnicy po kartofle, gdzie po po upływie dłuższego czasu zastano ją nieżywą. Zachodzi przypuszczenie, że Garbuszkiewicz Tekla zmarła wskutek zaczadzenia. Czad w piwnicy wytworzył się od węgli, które Garbuszkiewicz postawiła w celu ogrzania piwnicy.**

# Na wileńskim bruku

### WYPADEK W ŁAŹNI.

**Jeden z obecnych wczoraj w łaźni przy ul. Zawalnej naskutek gorąca spadł z półek, odnosząc dość poważne obrażenia ciała. Pozatem osobnik ów doznał silnego ataku nerwowego graniczącego z pomieszaniem zmysłów.**

**Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.** (c)

### KOŃSKI ROZRACHUNEK.

**Do ambulatorjum pogotowia ratunkowego dostarczony został wczoraj z pobitą głową niejaki Bronisław Matusewicz, zam. przy ul. Przyjaźń 19.**

**Jak się okazało, Matusewicz został napadnięty przez swą byłą pracodawczynię w chwili, kiedy przyszedł do niej domagać się uregulowania długu. Krewka właścicielka remizy końskiej (Matuseficz pracował w charakterze furmana) uderzyła go żelazem po głowie.** (c)

### AWANTURA W BARZE.

**Wczoraj w barze Alfonsa Bendela, przy ul. Dominikańskiej 14 wynikła wielka awantura. Szczególnie odznaczył się, znany zresztą policji awanturnik Wł. Praczkajło (Antokolska 35), który zaczął demolować urządzenie lokalu. Interwenjującego posterunkowego Praczkajło uderzył doniczką od kwiatów, kalecząc mu rękę.**

**Z trudem udało się obezwładnić awanturnika.**

### ZŁAMAŁ OJCU RĘKĘ.

**Wczoraj wieczorem pogotowie ratunkowe wyjeżdżało na ul. Wąwozy 4, gdzie udzielono pierwszej pomocy 49-letniemu Adamowi Dobickiemu, który naskutek silnego uderzenia w rękę doznał złamania kości łokciowej.**

**Jak twierdzi poszkodowany, uderzenie to zadane mu zostało przez jego syna w czasie kłótni.**

### WIEJSKIE KONIE W MIEŚCIE.

**Sadowicz Bolesław, lat 17, przejeżdżając ul. Trakt Batorego, wypadł z wozu, wskutek przestraszenia się konia i doznał złamania ręki. Przewieziono go do szpitala w stanie niezagrażającym życiu.**

### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NARCIARZA.

**Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ wczoraj 22-letni współwłaściciel tartaku, magister prawa U. S. B. Jakób Szapiro (Teatralna 2), który w czasie zjeżdżania na nartach z góry upadł, odnosząc bardzo ciężkie obrażenia ciała. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy, poczem na jego prośbę przewieziono go do domu.** (c)

### FAŁSZYWY ALARM.

**Wczoraj pogotowie ratunkowe zaalarmowane zostało wiadomością, iż na ul. Bakszta spadł ze słupa elektromonter.**

**Po przybyciu na miejsce wypadku istotnie znaleziono pod słupem nieznanego osobnika. Jak się okazało, był to jakiś epileptyk, który przechodząc zawalił się koło słupa, co dało asumpt przechodniom do alarmu w pogotowiu.**

### PODRZUTEK NAD WILJĄ.

**Nad rzeką Wilją znaleziono podrzutka, płci męskiej w wieku około 7 dni. Dziecko umieszczono w przytułku Dzieciątka Jezus.**

## Wieści i obrazki z kraju

# Rybacy nad Naroczą głodują

Ze sfer rybackich otrzymaliśmy poniższy artykuł, z prośbą o zamieszczenie (Red.)

Wiele alarmu wywołało powstanie w dn. 15 **listopada ub. r. nowej** organizacji rybackiej pod nazwą „Związek Rybaków Jeziorowych i Rzecznych Ziem Północno - Wschodnich" w Wilnie. Szereg ludzi, ba, nawet instytucyj, oburzyło się z tego powodu nie na żarty.

Oburzenie osiągnęło swój punkt kulminacyjny, gdy związek rybaków zaatakował projekt usanowania stosunków rybackich i prawnych na jeziorze Narocz, zgłoszony do aprobaty władz przez „sfery miarodajne i fachowe". Projekt ten rodził się i przeradzał przez lat kilka w różnych instytucjach, na różnych biurkach i pod opieką różnych speców, którym za kryterja do ich projektu wystarczyły żywotne potrzeby i interesy... ryby, natomiast ludzie, którzy z rybołówstwa od wielu wieków żyją — to „mięso organizacyjne", któremu każdej chwili można powiedzieć „byt' po siemu".

Projekt naroczański przedstawiony do aprobaty władz zmierzał do tego, aby kilkaset rodzin rybackich, mieszkańców nadnaroczańskich wiosek, które od niepamiętnych czasów trudniły się rybołówstwem na Naroczy i z rybołówstwa żyły, pozbawić prawa wykonywania rybołówstwa, natomiast przyznać to prawo na mocy i przy zręcznem zastosowaniu ustawy o rybołówstwie z dnia 7 marca 1932 r. Dyrekcji Lasów Państwowych, która wzięłaby jez. Narocz w wyłączną eksploatację.

Skutki miałyby być w myśl przewidywań projektodawców zbawienne dla ryb, Państwa i ludności nadnaroczańskiej. D. L. P. Wilno zobowiązała się dbać o rybostan Naroczy przez intensywne zarybianie, obiecy[illegible] sobie powiększyć wydatnie korzyści Skarbu Państwa przez stworzenie zapewne bardzo dochodowego przedsiębiorstwa rybackiego, no i naturalnie miał spłynąć dobrobyt na ludność nadnaroczańską, skutkiem zatrudnienia przy połowach państwowych „szerokich mas" ludności nadbrzeżnej.

Ne czekając na urzędowe wywłaszczenie nieszczęsnej ludności z prawa rybołówstwa, organa administracji leśnej przystąpiły do eksploatacji. Z zarybianiem narazie jest nieco gorzej, zato wyniszcza się drobną sielawę naroczańską, poławiając ją masowo sieciami gęstemi, wzbronionemi przez ustawę rybacką, a chłopów za użycie takich samych sieci pakuje się do kozy.

Jak tam będzie z dochodowością tego nowego przedsiębiorstwa państwowego nie chciałbym narazie prorokować. Jeżeli natomiast chodzi o przewidywany dobrobyt ludności nadbrzeżnej w związku z projektem zatrudnienia „szerokich mas" przy połowach ryb, to daj Boże, jeżeli każdy dzień roboczy wzbogaci kilkutysięczną rzeszę ludności, o jakie 200 (dwieście) złotych. A jeżeli tak, to jaki ekwiwalent Państwo ma zamiar dać ludności, której zabiera gwałtem środki egzystencji, tej ludności, która jest bodaj najbiedniejszą w Polsce, która najwięcej ucierpiała w czasie zawieruchy wojennej, a która bezsprzecznie ma prawo do życia?!

Zaczepienie pomysłu naroczańskiego było tą czerwoną płachtą, która postawiła na nogi szereg ludzi, uznających siebie za wyłącznie powołanych do „obsługiwania swą fachową i miarodajną opinją w stałej trosce o dobro ludności" przedstawicieli władz na różnych szczeblach drabiny państwowej. Rozpoczęło akcję zmierzającą do urobienia nieprzychylnych nastrojów dla nowopowstałej organizacji rybackiej wszędzie tam gdzie można było oczekiwać jakichkolwiek skutków doraźnych z tej akcji płynących.

Przedewszystkiem zabrano się do wybielenia projektu naroczańskiego. Przedstawiano go jako owoc ciężkiej pracy „państwowo-twórczej", szczęśliwe rozwiązanie problemu na olbrzymią miarę o wielkiem znaczeniu społecznem, za co pokolenia wdzięczne będą Ojczyźnie. Z drugiej strony organizatorów związku rybaków przedstawiano jako jednostki aspołeczne, demagogów, buntujących i bałamucących nieuświadomioną społecznie ludność, poprostu antypaństwowców. Nie zawahano się nawet sugerować przedstawicielom władz, że w obaleniu „urzędowego" projektu naroczańskiego są niektórzy z organizatorów zainteresowani osobiście finansowo i że pod płaszczykiem pracy społecznej chcą robić brzydkie interesy.

Doraźne skutki tej akcji wypadły po myśli jej inicjatorów.

M. in. sprawa Naroczy została załatwiona w instancji wojewódzkiej z krzywdą dla ludności nadbrzeżnej.

Aczkolwiek decyzja w sprawie Naroczy nie jest ostatecznem i bezapelacyjnem załatwieniem, to jednak narazie „organizatorzy" naszego życia na odcinku rybackim mogą tryumfować.

Abstrahując od subjektywnej oceny idącej obecnie rozgrywki o monopol na organizację życia w różnych gałęziach gospodarki narodowej przez pewne sfery „twórcze", które eksperymentami wątpliwej wartości chcą uszczęśliwiać obywateli i wyciągać ich z bagna kryzysu i nędzy, pozwolę sobie zwrócić ich uwagę na artykuł p. Stanisława Lauterbacha w „Gazecie Polskiej" z dnia 2 stycznia 35 r. p. t. „Fetysz organizacyjny". Kto wie, może niejeden uczciwy „organizator" znalazłszy tam swoje odbicie zawróci z drogi, która bezsprzecznie prowadzi do katastrofy, rujnując prywatne warsztaty pracy i wyrywając ostatni kawałek chleba obywatelom Rzplitej.

**Bolesław Kistelski.**





# RADJO

WILNO

NIEDZIELA, dnia 20 stycznia 1935 r.

8,55: Kom. w jęz. franc. dla uczestników międzynar. raidu samochod. do Monte-Carlo. 9,00: Pieśń. 9,03: Muzyka. 9,07: Gimnastyka. 9,22: Muzyka. 9,30: Dzien. poranny. 9,40: Muzyka. 9,45: Chwilka pań domu. 9,50: Program dzien. 10.00: Utwory Moniuszki. 10,30: Transm. nabożeństwa z Katedry Św. Jana. 11,57: Czas. 12,00 Hejnał. 12,03: Kom. met. 12,05: „Drobne ale ważne sprawy gospodarskie" — odczyt. wygł. red. R. Weckowicz. 12.15: Poranek muzyczny. 14,00: Godzina życzeń. 15.00: „Rolnictwo na progu roku 1935 r." 15,15: Audycja dla wszystkich. — „Metalizacja drzewa" — wygł. Wanda Boyé. 16,00: „Franuś i jego bliźnięta" — B. Prusa. 16.20: Drobiazgi fortepianowe. 16,45: Program dla dzieci. 17.00: Muzyka do tańca. 17,50: Odczyt. 18.00: Teatr Wyobraźni — „Uczciwość nagrodzona". — 18.45: Odczyt. 19.00: Koncert popularny. 19.45: Progr. na poniedziałek. 19,50: Przem. podsekr. St. w Min. Op. Sp. Jastrzębskiego. 20.20. Piosenki M. Fogga. 20.40: Dziennik wieczorny. 20.47: Jak pracujemy w Polsce. — 20.52: „Na wesołej lwowskiej fali". 21.20: Przerwa. 21,25: Transm. z Budapesztu. 22,00: Pog. radiotechn. 22.15: „Ciotka Albinowa mówi". — 22.30: Wiad. sport. 22.45: Muzyka taneczna. — 23.00: Kom. met. 23.05: Muz. tan. 23.30: Kom. w jęz. francuskim.

PONIEDZIAŁEK, dnia 21 stycznia 1935 roku.

6.45 Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Muzyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Muzyka. 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Program dzienny. 7.50 Pogadanka LOPP. 8.00 Komunikat w jęz. franc. 8.05 Przerwa. 11.57 Czas. 12.00 Hejnał. 12.03 Kom. met. 12.05 Przegląd prasy. 12.10 Koncert. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Muzyka operowa. 13.30 Przerwa. 15.30 Wiadomości o eksporcie. 15.35 Odcinek powieściowy. 15.45 Koncert popularny. 16.45 Lekcja języka niemieckiego. 17.00 Recital Mieczysława Szalewskiego. 17.25 Audycja z cyklu „Wędrówki mikrofonu". 17.35 Pieśni w wyk. St. Znicza. 17.50 „Zwierzęta w zimie". 18.00 Koncert reklamowy. 18.05 Z litewskich spraw. 18.15 Koncert dla młodzieży „Przyroda w muzyce". 18.45 „Wierszyki i bajeczki". 19.00 Audycja żołnierska. 19.25 Chwilka strzelecka. 19.30 Feljeton. 19.45 Program na wtorek. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Piosenka, cytra i harmonja. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy w Polsce. 21.00 Koncert symfoniczny. 21.45 Odczyt prof. M. Siedleckiego. 22.00 Skrzynka pocztowa. 22.15 Recital fortepianowy Stanisława Szpinalskiego. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Kom. met. 23.05 Muzyka taneczna.



## Nosił wilk razy kilka...

**Ze więcian donoszą, iż w gminie kołtyniańskiej zabito 3 wilki.**

**JERZY MARJUSZ TAYLOR** 49

# Na Czerwonej Przełęczy

ROZDZIAŁ IX.

**Kobieta z Czerwonej Przełęczy.**

Od dłuższego już czasu Irena prowadziła w swej pustelni górskiej żywot niczem nie zakłócony i była teraz zupełnie zadowolona, oddając się bez żadnych przeszkód pracy naukowej. Stosunki z dziwacznym zwierzchnikiem ułożyły się niespodziewanie zupełnie pomyślnie i gładko. W trzecim tygodniu swego pobytu na Czerwonej Przełęczy Irena zapomniała o wątpliwościach, jakie dręczyły ją w pierwszych dniach po przyjeździe, i śmiała się z nich nawet, przypisując to wszystko swym przewrażliwionym nerwom i nieco niezwykłym warunkom pracy na odludziu, otoczonem pewnym nimbem legend i tajemniczości.

Pogląd Ireny na człowieka, z którym zrządzenie losu kazało jej obcować, i teraz wprawdzie nie był zupełnie dodatni. Zbyt wiele ją w nim raziło. Był zanadto szorstki, czasem nawet wprost brutalny, a czuła przytem, że jest skryty, chociaż w rozmowach, jakie z nim prowadziła, wyrażał się dość otwarcie, zwłaszcza, gdy opowiadał o swej działalności poprzedniej w dalekich Kordyljerach, gdzie również, dzięki kaprysowi swego bogatego patrona — Mac Cramara, założył podobną placówkę przyrodniczą — rezerwat potężnych ginących ptaków drapieżnych.

Było w tem wszystkiem sporo niedomówień. Tak więc naprzykład doktór Netreba nie wspomniał nigdy o osobie swego patrona. Irena zresztą nie interesowała się nim specjalnie. Dla niej istniała tylko rzeczywistość. Żyjący gdzieś za oceanem ekscentryczny miljoner amerykański był jakby postacią mityczną, o której mówi się wprawdzie, ale której istnienie jest równie nieprawdopodobne jak istnienie jakiegoś Nobla czy Mianowskiego, co dawno odeszli w zaświaty i stali się tylko duchami opiekuńczemi.

Myśląc o Mac Cramerze, Irena wyobrażała go sobie raczej jako posąg z marmuru lub bronzu, nigdy zaś jako człowieka z krwi i kości. A jednak człowiek ten żył gdzieś, choć ukrywał się, lub może był ukrywany. Raz czy dwa Irena zagadnęła o niego doktora Netrebę i za pierwszym razem otrzymała odpowiedź niechętną, wymijającą, za drugim zaś poprostu — milczenie.

Ale młoda przyrodniczka nie zwróciła na to uwagi. Cóż mogła obchodzić ją ostatecznie fantastyczna i mglista postać jakiegoś ekscentrycznego Amerykanina? Ze zwykłą sobie trzeźwością uznała Irena, że martwić się o to powinien profesor Ważyński, a nie ona. Dla niej daleko ważniejsze, daleko więcej interesujące i żywotne, były sprawy bliskie zupełnie, których wyjaśnienia pragnęła i otrzymała je wreszcie.

A z chwilą otrzymania tych wyjaśnień, osoba samego doktora Netreby przestała dla niej być niepokojącą zagadkę, zniknęła zatem główna przeszkoda do pracy.

Zdarzyło się to niespodziewanie zaraz nazajutrz po owej nocy, kiedy to Irena z zuchwałością, której wspomnienie budziło w niej teraz wstyd, dobijała się do drzwi izdebki doktora Netreby.

Opuściła tego rana swój pokoik zła i niewyspana, z mocnem postanowieniem wyświetlenia tajemnicy makabrycznej ramy złoconej czy złotej, z której spojrzała na nią twarz żywej kobiety. Wzrok tej kobiety prześladował ją przez całą noc, nie dając zmrużyć oczu. Widziała w nim lęk i ból zarazem, myślała o tem do świtu, i doktór Netreba urósł przez tę jedną noc w jej wyobraźni do rozmiarów ohydnego demona, znęcającego się nad niewinną ofiarą.

Powiedziała sobie, że zażąda od niego wyjaśnień przy pierwszej sposobności. Nie przypuszczała jednak, że sposobność ta nadarzy się odrazu. Nie była też przygotowana i na to, że doktór Netreba zacznie sam rozmowę.

Zobaczyła go niebawem po wyjściu z pokoju. Nawet nie zdążyła zauważyć, skąd się wyłonił. Może czekał na nią. Miał wyraz twarzy przyjazny i skłonił się szarmancko swym kowbojskim kapeluszem.

— Odkryła pani przypadkowo moją małą tajemnicę — powiedział nawpół ironicznie. — No i tak się stało, że choć nie lubię dużo mówić, muszę powiedzieć wiele.

(D. c. n.)

# Pełna tabela wygranych w 13-m dniu ciągnienia 4 klasy 31-ej Polskiej Loterji Klasowej

## I-sze ciągnienie

### GŁÓWNE WYGRANE

*Zł. 20.000 na nr.* 58349

*Zł. 10.000 na nr.* 124511

*Zł. 5.000 na nr.* 53039

*Zł. 2.000 na n-ry:* 58436 105539 132762 171487

*Zł. 1.000 na n-ry:* 20367 44176 46715 97169 125872 132308 134373 149242 151529 157515

### Po złotych 200:

248 762 982 83 1336 421 2171 286 91 421 98 555 84 3480 937 4401 732 5035 241 883 6268 477 7050 918 8425 9134 333 463 694 917

10029 285 11035 186 12063 414 13050 236 14368 912 15379 699 948 16168 250 823 56 17167 724 18062 580 618 19195 850 877 950

20050 176 498 503 21019 146 315 646 774 22054 123 23143 538 784 24223 493 540 743 25705 32 26696 835 27109 28650 710 29999

30226 91 92 635 702 5 50 911 31149 56 61 557 951 32204 402 912 33026 88 179 290 441 652 34034 912 35038 426 519 709 36031 37037 69 962 38005 38 208 98 39141 251 920

40187 455 42055 281 751 891 43091 252 75 749 44365 90 456 521 46114 74 228 400 40 47311 422 708 37 920 48120 317 775 830 70 49262 358 484 674 930

50628 710 51056 132 52000 145 53082 100 503 54170 210 55037 179 387 7555 56308 519 57271 640 737 58136 61 459 958 59005 205 45 741 927

60901 61597 747 62274 413 648 64 756 889 63468 64179 280 362 421 61 65159 296 415 66080 155 343 456 537 627 99 775 977 67089 68072 89 69053 391 494 500 79

70112 824 71367 924 71 99 72098 146 671 73034 180 563 822 74100 364 613 38 958 75338 471 628 926 32 76083 118 464 94 842 929 77653 91 750 976 78704 79528

80926 81575 628 83498 84093 232 800 89 971 85049 63 91 339 95 511 86010 257 372 606713 87208 12 514 18 83 946 88436 793 907 89869

90429 504 642 91544 656 800 92224 652 855 93073 292 461 66 85 94037 107 95002 721 96211 16 97045 580 903 98090 693 99756 947

100372 84 514 630 757 964 101232 583 102634 103130 510 726 104072 465 501 75 105406 106080 544 107084 127 659 825 47 108120 109083 142 333 571 635 989

110461 544 710 842 904 55 111920 85 112536 758 113895 114628 57 846 986 115185 405 27 116924 37 117215 934 77 118235 119310 610 850

120032 219 97 302 37 66 490 865 121017 255 67 479 122044 145 501 10 50 123201 788 936 55 124051 52 668 765 802 66 967 125137 41 511 663 126206 510 63 823 959 127062 225 945 128069 311 13 409 702 129061 293 378 635 774

130237 325 43 81 131409 132916 133582 632 714 909 134054 383 877 904 135699 838 136131 307 967 137038 138023 225 397 500 852 922 139162 361 404

140004 530 639 59 709 141598 671 142011 15 35 222 301 798 143053 495 668 72 920 144370 453 145666 146152 237 351 477 147171 684 148389 92 720 96 984 149107 565 746

150033 464 627 816 151045 405 71 97 918 152076 686 826 977 153023 404 950 154097 189 92 688 738 155179 482 638 781 847 941 93 156608 24 788 818 158454

160379 795 161333 48 162151 320 525 751 163169 336 801 165163 740 166040 155 455 516 950 167054 394 518 669 930 168053 169005 108 331 71 95 821

170237 303 171110 567 854 83 97 946 172152 235 71 362 404 850 173080 564 174259 175151 213 306 709 933 176174 651 795 177342 587 973 178103 207 397 179070 405 904 85

### Wygrane pocieszenia po Zł. 50:

10 1218 654 68 982 59 4860 7015 832 8256 507 774 9549 863 991 10112 315 704 11674 13536 648 753 994 14216 72 638 15386 16046 693 17185 308 18460 19040 329 600 987 20437 826 21666 22191 23143 394 733 24251 660 791 846 939 25343 430 575 615 26482 27288 497 932 80 28192 30593 31224 670 705 32022 235 33408 75 727 69 34238 35119 39 45 575 816 69 36011 100 288 771 37219 952 39328 404 717 40605 41210 42369 43541 648 895 908 44985 46556 47741 61 48292 555 675 49319 50149 203 74 84 51101 497 895 52420 657 53503 787 854 59 977 54342 445 48 997 55622 940 56080 466 511 614 735 998 58212 376 638 835 59424 684 60031 392 61984 62755 63274 410 64091 603 703 965 65247 809 66056 125 81 381 92 721 67051 637 795 68133 822 69550 95 71938 72668 711 98 73936 74835 47

76137 933 77015 35 910 78115 262 79272 80314 543 82176 83740 986 84133 731 887 943 87 85421 576 626 876 906 86692 87895 975 88528 89368 464 865

90981 91644 795 92156 93071 382 867 980 94363 446 95274 79 96253 431 97033 445 86 98297 449 576 763 99508 855

100009 97 167 768 865 987 101074 290 936 68 102700 883 993 103017 538 718 104403 726 107445 545 806 980 108111 389 110663 111513 112165 613 113770 114169 357 648 77 947 115516 712 800 116409 42 539 117051 202 313 15 118029 589 119222 311 569 120281 506 121947 87 122732 843 123537 124066 139 414 544 125168 90 563 832 126875 127266 333 555 813 128358 1293313 613 73 130556 131318 420 827 132216 309 12 627 927 133493 737 134003 837 928 135907 136516 137092 405 138061 308 139331 620 930

140176 420 575 600 141722 142085 145186 628 146299 147550 148545 63 715 902 149043 491 92 836 150815 151223 411 847 152186 153083 154596 920 155189 314 25 813 156061 62 157600 158474 663 771 845 159685 841 160578 161157 439 162021 834 163202 22 403 515 907 164449 780 167049 689 903 168079 349 557 603 807 169592 883 170211 171111 253 717 857 172167 93 873 173544 779 878 174474 175970 176658 98 791 177104 927 74 178105 220 668 179166 680 798 851

## II-gie ciągnienie

### Wygrane pocieszenia po Zł. 50:

245 492 93 614 711 83 1055 66 80 196 98 413 569 2100 244 59 542 3105 554 637 830 4223 301 407 73 964 5452 521 932 77 6248 333 570 744 817 71 84 926 59 62 7075 593 657 804 909 8160 738 807 21 72 83 9071 455 602 57 934

10163 236 410 522 53 688 707 72 79 979 11114 274 374 420 542 724 48 95 12173 227 315 704 13009 56 88 118 66 211 78 46 5504 48 743 14095 285 411 767 889 15013 177 267 329 16810 914 17620 883 926 18007 331 33 542 63 983 19361 461 630 743 917

20075 151 264 483 948 21531 867 89 22118 449 661 85 719 983 24081 224 25033 433 589 686 762 79 878 26160 99 241 326 27215 60 862 28242 372 417 551 29293 401 565 650 756

30038 212 51 95 441 684 956 31016 19 455 99 927 55 96 32218 405 596 914 33154 57 340 725 34001 130 208 382 83 449 567 717 29 59 752 35235 99 36125 706 987 37235 696 881 84 38424 528 66 86 754 39019 165

40141 570 625 85 938 41022 736 58 42138 365 465 511 83 742 861 43172 218 382 440 580 633 706 60 44324 60 451 569 683 714 800 26 35 45172 363 576 796 829 962 46131 254 87 90 95 318 879 985 47446 500 96 653 66 707 57 48024 210 347 591 941 49128 83 591 698 705 43 840 901

50636 712 79 920 37 51078 289 533 53 655 955 52191 324 48 521 625 731 935 53649 959 73 54794 830 55375 78 481 537 607 923 56292 704 63 804 14 96 57519 59 79 935 87 58304 83 589 653 68 69 704 59143 49 223 451 571 764

60139 440 550 643 794 61032 333 52 72 743 62067 182 99 395 972 63051 705 50 858 946 75 79 64105 537 790 65341 86 454 670 928 66717 67335 551 61 626 829 985 68011 315 796 881 69031 83 285 381 505 37 612 809 12 38 965

70218 359 852 54 85 941 42 87 71033 287 72340 76 468 957 73126 37 209 379 449 703 74 252 834 75120 76365 96 475 723 77460 576 78021 94 201 340 465 79096 181 96 270 79 602 66 68 999

80096 342 615 81124 290 97 325 71 773 82008 516 674 83045 255 65 737 938 84016 43 573 982 85123 315 470 77 527 752 806 86180 999 87120 271 566 88182 291 309 514 47 716 873 89242 302 428 602 53 805 91

90050 209 91149 263 367 813 959 92064 99 110 93276 503 50 920 95 94164 411 86 756 73 95102 203 29 413 714 812 96042 142 94 327 412 649 97074 207 380 610 826 91 934 53 54 98072 316 424 629 50 786 813 70 94 99221 90 742

100003 308 28 586 675 848 963 101039 147 356 65 410 881 988 102270 491 728 58 986 103072 356 496 734 850 911 89 104045 170 249 458 820 88 105192 279 441 697 913 53 106239 378 442 699 951 107165 599 611 42 108516 729 832 65 993 109364 573 844 87

110341 503 26 666 713 825 111516 99 600 39 48 712 67 91 112033 151 630 42 50 113060 285 403 18 981 114090 323 582 115178 290 421 68 634 44 779 921 116084 175 286 562 608 41 49 704 826 987 117067 184 407 35 118106 79 466 607 937 84 119021 379 460

120272 83 522 627 849 96 121142 235 122383 97 524 59 768 939 123028 130 286 387 476 832 124742 904 125151 620 53 722 803 972 93 126250 73 314 502 632 82 833 127191 215 300 15 574 715 31 874 128177 287 314 421 35 39 66 560 129107 40 463 608 62 710 44 955

130206 557 606 979 131129 93 223 468 713 68 87 806 67 979 132146 488 596 733 910 22 69 133182 268 589 134035 271 350 81 468 86 518 603 5 54 710 836 962 92 135069 309 10 440 761 91 937 52 136113 68 80 236 334 653 137006 229 449 664 748 804 138097 177 221 439 560 685 740 139034 346 508 957 73 79

140015 105 223 403 503 7 631 32 772 806 87 141188 346 518 629 142204 442 98 143014 60 243 79 420 644 144076 114 321 86 620 48 764 85 827 145131 476 695 791 146183 816 914 147051 94 119 74 279 311 666 717 81 148378 402 579 90 149101 96 278 449 948

150223 90 473 581 682 734 865 151034 225 442 519 953 152564 601 99 809 49 955 67 153380 539 985 154282 382 445 595 830 37 155219 320 87 728 887 156362 522 685 770 73 852 157167 535 828 93 934 158345 465 546 55 683 868 90 972 159038 180 82 88

160067 171 161179 80 570 649 162013 352 549 833 903 163122 24 208 16 45 72 394 469 639 752 164147 204 556 606 88 714 815 165175 98 830 166081 94 459 611 64 735 37 91 167504 670 751 70 168098 552 601 865 169020 199 201 81 495 553 710 815 968

170293 390 651 932 42 171094 281 541 48 55 621 820 950 68 172664 173264 467 94 553 57 780 934 174418 41 533 815 79 934 175072 129 522 48 643 700 70 807 945 55 176238 95 562 833 177032 181 218 430 91 670 785 864 87 970 178070 99 222 350 58 63 91 488 991 179030 99 195 210 575 636 898 917

## III-cie ciągnienie

### Wygrane pocieszenia po Zł. 50:

186 378 495 553 616 796 950 1441 558 694 726 75 895 905 2308 62 563 711 3148 50 389 456 67 861 4492 641 62 712 810 36 5229 48 793 983 6385 685 725 7121 474 82 758 8126 239 345 406 51 71 886 971 9269 91 426 51 520 682 910.

10090 619 904 11567 747 59 84 911 53 12073 411 717 36 849 13218 345 423 62 87 532 93 94 745 912 51 14250 92 522 815 15196 587 638 859 932 17456 603 720 964 73 18134 267 972 19357 76 704.

20034 262 87 506 648 700 73 21112 373 427 596 22019 469 659 23341 68 449 636 74 825 949 24042 79 299 313 815 47 946 25124 28 60 201 35 98 581 606 14 800 929 26012 210 352 538 73 815 27073 276 36 404 16 530 617 66 88 916 17 28256 336 616 29143 203 17.

30093 352 624 860 31029 45 221 358 879 32001 88 355 566 72 33059 232 680 730 34022 25 452 75 608 811 90 35034 74 105 67 284 318 630 733 36043 413 515 662 708 977 99 37027 241 401 30 759 903 38027 144 76 859 966 39161 261 308 520 848 51 959.

40689 741 922 41009 30 36 40 75 147 351 80 636 805 42327 459 764 844 43133 265 433 95 607 44043 68 222 399 655 45008 142 417 566 860 63 46310 508 694 49 64 771 47074 114 210 528 611 46 972 48075 267 918 21 49105 74 348 67 415 770 842 958.

50624 67 759 99 853 51027 452 531 52170 583 53044 194 285 379 895 98 979 54164 318 792 836 55013 78 290 367 715 56136 60 280 491 616 30 69 724 57152 325 423 83 617 58033 308 28 68 94 437 601 59104 288 803 67 87.

60016 208 83 365 438 49 601 721 827 998 61493 691 700 22 32 48 62478 80 534 692 64473 844 65149 73 329 444 633 836 66274 803 999 67054 338 62 514 41 615 66114 31 88 299 341 412 66 69044 86 363 791 952.

70045 390 630 770 71007 175 218 66 628 72033 546 657 736 73077 191 467 92 534 683 756 808 934 74054 241 425 833 987 75086 447 643 752. 76022 233 573 85 99 607 718 77055 65 402 19 66 612 718 78277 354 810 989 79000 18 768 87

80192 217 494 673 81003 37 398 640 90 82164 306 64 97 415 528 41 51 633 865 83015 131 246 369 780 895 84641 790 815 72 75 85011 550 688 709 843 86064 404 74 930 87690 88677 801 89015 288 434 68 547 52 67 760 828 922 23

90174 357 574 868 99 989 98 91023 417 60 619 92169 319 428 529 608 778 821 93313 34 677 94010 15 49 85 199 270 777 804 43 918 56 95198 507 606 738 49 96753 807 49 97050 537 44 98209 588 977 99060 125 733 817 90

100193 253 604 27 101046 571 761 954 102121 255 407 534 54 922 103040 53 768 104224 64 376 431 544 94 748 808 993 10518 63 223 80 348 421 54 524 620 784 106119 66 78 92 228 725 107060 104 286 562 76 729 968 10829 57 374 109088 368 74 84 545 639 843 912

110176 356 535 866 111303 422 92 504 726 81 981 112120 93 269 113039 140 282 359 659 742 968 114013 62 155 469 510 24 872 115028 503 28 601 33 39 73 87 705 61 974 116050 284 323 422 723 70 877 117028 86 247 70 369 561 661 789 895 118104 289 329 409 773 808 71 119457 574 769 832 921 34

120072 194 231 404 525 68 716 819 910 121022 115 376 565 637 742 122063 151 277 332 783 877 123165 562 97 601 73 803 42 124169 364 444 703 125011 617 737 99 126104 394 460 520 769 127003 81 308 575 772 128203 307 550 69 71 643 67 764 868 129241 365 434 780 968

130005 700 54 804 131027 224 34 55 411 512 132421 36 527 42 711 32 133184 26 415 584 610 747 965 134072 656 847 135120 40 91 225 96 404 72 94 581 947 136119 52 369 613 985 137216 481 632 785 88 986 138551 75 139284 302 8 519 751

14002 3 5 94 352 565 686 95 888 141140 516 770 927 142089 180 214 322 82 469 537 619 64 789 143113 85 262 785 810 936 68 144116 52 285 646 47 869 146050 224 385 487 815 147104 297 304 813 36 967 148074 300 937 149320 62 425 67

150077 244 474 151269 385 91 494 532 824 917 152041 132 46 214 469 535 83 89 786 153392 488 565 71 81 854 154125 264 304 675 861 155191 569 75 802 900 156090 238 380 438 689 739 50 933 157134 38 560 158552 63 704 14 159178 447 553 643 761

160203 161006 47 275 80 558 641 957 162156 260 601 45 810 902 164131 273 560 799 856 165171 223 330 81 662 166049 210 66 407 77 657 167340 457 638 973 168099 290 331 524 99 829 63 902 5 169369 740 834 902

170241 171087 400 99 590 698 762 993 172007 159 264 31 013 33 47 429 965 173036 93 498 572 954 174272 333 938 175115 64 215 85 385 486 691 887 902 176019 176 555 827 177182 268 178056 402 523 71 651 981 88 179156 80 380 549 736 56 835

## IV-te ciągnienie

### Wygrane pocieszenia po Zł. 50:

153 455 642 48 813 1088 326 603 748 932 90 2073 153 229 319 428 641 770 3160 67 223 359 427 665 996 4083 244 739 52 5092 581 96 757 953 6208 310 502 749 913 7851 951 8056 98 280 326 447 588 648 965 9232 676 826

10093 235 321 64 462 719 58 11141 685 802 12760 902 86 13819 14142 211 13 555 84 855 985 15229 608 42 800 46 58 17930 18144 402 850 62 19092 362 667

20225 77 401 500 637 21159 326 171 588 22075 173 202 80 841 901 30 32 82 23389 635 765 919 24065 678 748 873 924 25230 69 733 67 872 26179 489 814 87 27028 83 225 28553 682 863 67 93 960 29264 466 549 847 58 908

30558 720 821 96 916 31649 704 16 834 32072 275 350 84 793 33008 419 88 519 799 34108 71 427 47 543 822 901 35151 398 775 832 79 36620 37122 342 508 37 79 933 61

3823 51 358 419 592 39809

40311 408 520 27 927 41446 58 42111 750 815 924 43301 608 308 44031 38 328 46 742 50 72 45283 343 87 97 849 46040 325 498 688 827 45 91650 47401 502 626 789 877 934 48161 305 428 568 891 49021 217 944

50247 372 877 51001 720 28 30 805 52006 231 343 569 722 817 950 53272 436 608 951 88 54145 97 264 430 555 685 783 55011 67 118 385 07 82 713 74 79 890 91 94 903 56154 283 57045 163 221 332 347 488 524 32 726 80 58068 71 528 628 58 815 45 59721 65

60350 99 510 795 884 61131 229 51 362 404 9 83 716 873 964 62116 95 273 356 667 771 63075 134 372 598 613 64116 260 447 887 902 65017 143 229 334 419 804 32 66097 177 212 49 50 447 89 766 855 65 955 68391 551 83 664 81 939 69108 683 741 998

70027 119 467 605 90 828 945 71058 1098 237 585 745 839 72055 72 95 236 92 408 599 830 73045 205 556 78 807 82 74123 209 50 357 400 643 762 872 94 75113 51 313 70 466 982 76260 92 742 72 926 77743 942 78006 393 99 43333 622 73 772 79112 203 50 411 62 623 996

80184 221 65 91 532 81086 144 89 262 92 336 451 79 621 65 747 54 851 85 82254 63 301 537 83247 487 543 45 826 48 79 84275 590 931 85001 197 401 30 514 774 86043 145 267 383 450 584 86 650 78 721 806 87127 228 705 48 832 88125 27 90 602 45 83 89019 265 85 505 25 609 40 72 736 868 998

90029 87 134 78 302 440 810 91649 765 843 56 92051 210 78 412 527 632 824 93165 696 804 85 957 59 94295 514 839 926 68 95068 100 250 496 717 96115 427 56 630 961 97089 115 22 213 333 90 635 709 930 71 98036 156 207 45 779 851 99016 43 88 274 76 450 54 503 700

100008 424 48 512 924 101013 84 139 239 420 515 19 757 917 102027 44 91 151 312 88 674 855 103012 518 98 868 77 104026 492 525 625 52 914 105169 43 92 306 785 881 106482 774 107267 515 758 108259 329 93 598 649 714 892 109498 619 20 845 110091 707 821 59 913 72 111145 99 265 358 730 112264 698 857 962 70 113049 65 283 562 71 920 31

114068 132 74 343 93 706 855 934 56 115046 363 615 898 954 116044 79 164 636 117011 279 495 668 90 767 118091 151 68 98 666 855 94 119764 936

120263 351 538 50 767 121845 990 122459 66 702 123020 758 969 124404 90 567 621 125056 126 126147 75 590 91 92 642 74 717 27 889 127005 510 36 660 89 741 128071 696 129059 232 36 362 665

130015 19 99 227 313 84 502 65 85 679 751 963 131083 249 623 918 38 90 132472 133193 373 509 932 134027 195 205 451 96 512 739 61 135897 136051 67 94 430 844 137061 71 281 363 565 686 881 138141 378 721 139340 493 588 690 701

140183 646 141222 347 727 869 142095 199 371 77 400 59 502 693 910 18 71 143085 140 62 338 602 763 958 144144 383 145153 357 552 867 146309 49 789 841 81 87 147096 125067 475 148335 696 777 847 64 83 96 149291 339 659 83 929 38

150239 499 600 736 825 931 151016 220 447 528 834 942

152240 645 56 867 68 153080 112 275 342 428 829 35 154078 82 181 236 350 54 570 601 29 912 48 155130 46 467 511 80 607 28 50 950 156166 391 729 58 157079 158 73 258 532 938 158167 208 325 558 88 636 735 982 84 159071 105 20 327 449 58 588 648 948.

160024 127 341 639 760 916 161161 207 55 578 698 857 162059 246 509 608 755 78 85 806 78 163232 49 369 465 941 165081 164 463 592 718 24 822 65 87 166463 728 929 167243 92 95 387 507 26 816 168161 308 423 69 636 752 983 169023 46 338 41 80 97 474 687 754 63 969.

170083 269 171104 577 700 20 44 172067 171 368 432 98 674 888 173219 360 464 75 715 70 994 174029 338 584 721 76 891 961 175375 443 646 919 176070 204 91 508 963 177407 570 726 98 178278 625 795 807 179124 327.

# Jak odbyła się gwiazdka dla najbiedniejszych dzieci

Tegoroczna „Gwiazdka" dla najbiedniejszych dzieci m. Wilna miała charakter wyjątkowo miły i serdeczny. Z inicjatywy Obywatelskiego Komitetu Urządzenia „Gwiazdki", który zajął się zbieraniem funduszów na ten cel — poszczególne Komitety Dzielnicowe BBWR. przy wielkim współudziale Koła Pań urządziły u siebie uroczystość „Gwiazdki" dla najbiedniejszej dziatwy m. Wilna.

Nie we wszystkich Komitetach Dzielnicowych „gwiazdka" wypadła jednakowo, jeżeli chodzi o urozmaicenie i atrakcje podczas tej „tradycyjnej" uroczystości. Wszędzie jednak okazano tyle uczucia i tyle serdecznego ciepła w podejmowaniu i obdarzaniu „małych gości", że z pewnością wspomnienie uroczystości pozostanie im na długo w pamięci.

Dzieci były podejmowane białą kawą z bułką, otrzymywały torebki ze słodyczami oraz prezenty praktyczne zawierające, bądź ciepłą bieliznę, bądź materjał na ubranko ciepłe, jak flanela, pończoszki, szaliki i t. p.

Uroczystości te zaczynały się przeważnie dzieleniem się opłatkiem, przemówieniem okolicznościowem do rodziców i dzieci, potem następowały deklaracje i obrazki sceniczne, przyjazd św. Mikołaja i rozdawanie prezentów, śpiewanie wspólne kolend — potem gry i zabawy.

Dzieci tak dobrze bawiły się, tak czuły się szczęśliwe z prezentów, olśnione wspaniale udekorowanemi choinkami, że nie chciały odchodzić do domu. Matki ledwie zdołały im wytłumaczyć, że już muszą iść spać. A były wśród nich także i maleństwa, które matki przynosiły w kołdrach ze względu na mróz.

Każdy z Komitetów Dzielnicowych gościł u siebie od 200 do 400 dzieci. W niektórych wraz z rodzicami było 700 osób na sali. Panie z Komitetów miały b. wiele pracy z przygotowaniem paczek i ugoszczeniem tych miłych gości, ale z pewnością zapomniały o włożonym trudzie gdy patrzyły na roześmiane twarze maleństw, na ich oczy błyszczące szczęściem.

W jednym z Komitetów urządzono wspólną fotografję ze św. Mikołajem. Trudna to była sprawa gdyż dzieci tak pokochały św. Mikołaja tak im się ten dobry staruszek podobał, że wszystkie chciały być jak najbliżej przy nim.

Z drugiego Komitetu Dzielnicowego nadano przez Radjo 15-tominutowy fragment uroczystości gwiazdkowej. Zapewne dzieci z całej Polski słuchały tej audycji.

Radość dzieci i radość ich matek, to była najlepsza nagroda za trudy włożone w urządzenie „Gwiazdki".

**Komitet Obywatelski urządzenia „Gwiazdki" dla najbiedniejszych dzieci miasta Wilna składa na tem miejscu najserdeczniejsze podziękowania przedewszystkiem całemu społeczeństwu wileńskiemu, które tak ofiarnie pośpieszyło z materjalną pomocą i w ten sposób umożliwiło urządzenie „Gwiazdki" — następnie wszystkim paniom, które tak dzielnie z całem poświęceniem nie szczędziły czasu i trudu, byle dzieciom tę uroczystość umilić, cioci Hali z Pol. Radja, chórowi drukarzy pod dyr. p. W. Mołodeckiego, p. Naumikowi, uczenicom ze Straży Przedniej im. E. Orzeszkowej, orkiestrze zespołu magi p. Sałnickiego, p. Kubilusowi dyr. Szkoły Rzemieślniczej, orkiestrze pocztowego P. W., chórowi strzeleckiemu pod kier. Lewandowskiego, harcerkom szkolnym pod kier. p. druchny Niny Piotrowiczówny, p. Marji Kruszyńskiej i dzieciom, które tańczyły i odegrały komedyjki, p. Mieczysławowi Kozłowskiemu, Zarządowi Kina Kolejowego za rozdanie 600 bezpłatnych biletów, św. Mikołajom, którzy tak dzielnie spisali się oraz wszystkim tym, niewymienionym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się bądź do urządzenia „Gwiazdki" bądź do jej urozmaicenia i uświetnienia.**

# KRONIKA

**Niedziela 20 Styczeń**

Dziś: Fabjana i Sebastjana

Jutro: Agnieszki P. M.

Wschód słońca — godz. 7 m. 32

Zachód słońca — godz. 3 m. 28

**Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 19/1 — 1935 roku.**

Ciśnienie 775
Temperatura średnia — 6
Temperatura najwyższa — 4
Temperatura najniższa — 12
Opad — ślad
Wiatr połudn.zachodni
Tendencja zwyżkowa
Uwagi pochmurno.

**Przepowiednia pogody w-g PIM'a:**

W dzielnicach wschodnich i południowych chmurno z rozpogodzeniami. W pozostałych dzielnicach chmurno lub mglisto. Na północy miejscami drobny opad. w ciągu dnia przejaśnienia.

— Dziś w nocy **dyżurują następujące apteki:** Miejska — Wileńska 25. Chomiczewskiego — W. Pohulanka 19, Olłowicza — Wielka 49, Chrościńskiego — Ostrobramska 25.

### MIEJSKA

— KOSZTY UTRZYMANIA RODZINY PRACOWNICZEJ. Podług dokonanych obliczeń, koszty wyżywienia rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, wyniosły w Wilnie w tygodniu od 1 do 7 stycznia rb. przeciętnie 2,47 zł. dziennie. W stosunku do poprzedniego tygodnia koszty te zmniejszyły się o 0.20 procent.

### Z KOLEI

— ZMIANY PERSONALNE W DYREKCJI P. K. P. Dotychczasowy naczelnik służby ruchu dyrekcji wil. PKP inż. Aleksander *Tyszka* został przeniesiony do głownej inspekcji komunikacji w Warszawie na stanowisko inspektora. Dotychczasowy insp. główn. inspekcji komun. inż. Czesław *Kaczmarski* został zamianowany naczelnikiem służby ruchu dyrekcji okręgowej kolei państwowych w Wilnie.

Grono urzędników kolejowych i urzędników linjowych żegna w niedzielę inż. Tyszkę skromnem przyjęciem w restauracji „Zacisze". Pożegnanie to zaszczyci swoją obecnością p. dyr. kolei państw. inż. Kazimierz Falkowski.

### SPRAWY AKADEMICKIE

— **Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Lika" Oddział w Wilnie** powiadamia, że 21 stycznia 1935 roku o godz. 20 w Auli Kolumnowej U. S. B. p. K. Fellenius, Sekretarz Generalny Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego w Stockholmie, wygłosi odczyt w dwóch częściach —

I. W języku francuskim „Przyjaźń Polsko-Szwedzka w r. 1863".

II. W języku niemieckim „Szwecja i Szwedzi", (bogato ilustrowany barwnemi przezroczami). Wstęp wolny.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— POŚWIĘCENIE LOKALU KOŁA ZWIĄZKU URZĘDNIKÓW ADMINISTRACJI WOJSKOWEJ. Wczoraj o godz. 19 odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie lokalu Koła Wileńskiego Związku Urzędników Administracji Wojskowej. Poświęcenia lokalu, który mieści się przy ulicy Zawalnej 15, dokonał ks. Tołpa, kapelan garnizonu m. Wilna. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz, wojskowości, organizacyj społecznych, prasy i zaproszeni goście. Po uroczystości poświęcenia odbyło się towarzyskie przyjęcie. Nieco obszerniej o tej uroczystości podamy w jednym z następnych n-rów.

— OPŁATEK LEGJONOWY. Wczoraj o godz. 15-ej w sali Ogniska KPW (Kolejowa 19) odbył się tradycyjny opłatek legjonowy, w którym udział wzięli licznie zebrani członkowie Związku Legjonistów z prezesem gen. Stanisławem Skwarczyńskim na czele oraz ich rodziny. Po wieczerzy odbyła się w tejże sali zabawa taneczna.



## Ze świata mody



Piękny model sukni balowej z lamy złoto-różowej

### ZEBRANIA I ODCZYTY

— **„Czarna kawa" Klubu Społecznego.** 21-go bm (poniedziałek) o godz. 18-ej w lokalu Sekretarjatu Wojewódzkiego B. B. W. R. przy ul. Św. Anny 2—4 odbędzie się „Czarna kawa", na której b. wiceminister Spraw Wewnętrznych a obecny prezes Funduszu Pracy — p. M. **Dołanowski,** wygłosi odczyt p. t. **„Zagadnienie bezrobocia i sposoby jego zwalczania".**

— **Posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego** wspólnie z Wileńskiem Towarzystwem Internistów Polskich.

1. Dr. Sałłówna — Przypadek agranulocytozy.
2. Dr. Gordon — Stany bezkwaśne żołądka.
3. Dr. St. Januszkiewicz — Badanie radjologiczne dwunastnicy.
4. Dr. Kaplan — W sprawie patogenezy i leczenia zespołu objawów bólowych w jamie brzusznej po usunięciu wyrostka robaczkowego.

— POSIEDZENIE WILEŃSKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO T-WA HISTORYCZNEGO odbędzie się w poniedziałek dn. 21 stycznia o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Semin. Histor. USB (Zamkowa 11). Na porządku dziennym referat mgr. L. Żytkowicza p. t. „Stosunki finansowe insurekcji Kościuszkowskiej na Litwie". Wstęp wolny.

### ZABAWY

BAL ZRZESZENIA SĘDZIÓW i PROKURATORÓW. W dniu 1-go lutego 1935 roku w salonach Izby Przemysłowo-Handlowej (Mickiewicza 32) odbędzie się Bal Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów oraz Zrzeszenia Aplikantów Sądowych.

Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można u członków Zrzeszeń w cenie 3-ch złotych., dla akademików 2 złote.

Początek o godzinie 22-ej Stroje wieczorowe.

— **Bal Sztuki: W jedną noc naokoło świata.** Będzie to trzeci doroczny bal kostjumowy Koła Stud. Wydz. Sztuk Pięknych U. S. B. dn. 9 lutego b. r. w salonach Izby Przem.-Handlowej. Bilety u pp. gospodyń w lokalu Koła, Św. Anny 4, projekty kostjumów tamże, gratis.

— **Najwspanialszym balem tegorocznego karnawału** będzie niewątpliwie Bal Związku Oficerów Rezerwy w salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego, ul. Mickiewicza 13, w sobotę dn. 2 lutego 1935 r. Wspaniałe dekoracje salonów W. Makojnika. Cztery pierwszorzędne orkiestry. Niespodzianki dla pań.

### RÓŻNE.

— **25-lecie pracy.** Dziś rozpoczyna nowe ćwierćwiecze swej egzystencji Bank Towarzystw Spółdzielczych, którego tutejszy Oddział rozpoczął swą działalność od pierwszych dni wyzwolenia Wilna.

W ciągu tego czasu Bank Towarzystw Spółdzielczych chlubnie zapisał się w życiu naszego kraju odznaczając się wielką ruchliwością i zrozumieniem potrzeb miejscowego społeczeństwa.

— **Podziękowanie.** Zarząd Szkoły Powszechnej Nr. 27. łącznie z Komitetem Rodzicielskim najserdeczniej dziękuje Rodzinie Wojskowej. Dowództwu 1 p. p. Leg. oraz Dowództwu 5 p. p. Leg. za dary świąteczne w postaci 100 paczek z żywnością i słodyczami, 10 par obuwia, urządzenie Półkolonii i zorganizowanie obiadów w czasie feryj B. N. dla 100 przeszło najbiedniejszych dziewczynek.

Jednocześnie dziękujemy gorąco Panu Pułkownikowi Sławakowi, z żoną, za ofiarowane 10 par obuwia i kilka swetrów, oraz Dowództwu 5 p. p. Leg. za dalsz dostarczanie produktów na dożywianie biednej dziatwy.

**Komitet Rodzicielski i Zarząd Szkoły Powsz. Nr. 27.**

— **Związek Zawodowy Fryzjerów wystąpił do odnośnych władz** o znowelizowanie niektórych postanowień o nadzorze nad środkami kosmetycznemi. Fryzjerzy twierdzą, iż nowe przepisy w tej dziedzinie godzą w ich byt. Zakazane zostało używanie podstawowych środków kosmetycznych, jak niektórych farb do włosów, octów toaletowych, środków ondulacyjnych i t. p. Ścisłe stosowanie zakazu uniemożliwiłoby pracę fryzjerów damskich i salonów kosmetycznych.

— NIEDOSZŁY DO SKUTKU WIEC. Wczoraj miał się odbyć wiec, zwołany przez Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych, poświęcony sprawie walki o 8-godzinny dzień pracy w przedsiębiorstwach handlowych.

Ze względów formalnych Starostwo Grodzkie nie udzieliło zezwolenia na odbycie wiecu.

## Teatr i muzyka

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy J. Kulczyckiej. „Zemsta Nietoperza" po cenach propagandowych.** Dziś o godz. 8.15 w. ukaże się piękna, wartościowa op. J. Straussa „Zemsta Nietoperza" z J. Kulczycką w roli głównej. Ceny propagandowe od 25 gr.

— **Popołudniówka dzisiejsza w „Lutni".** — Dziś o g. 4 pp. graną będzie po cenach propagandowych melodyjna op. Kalmana „Fijołek z Montmartre" w obsadzie premjerowej.

— **Jubileusz M. Tatrzańskiego w „Lutni".** W piątek 1-go lutego wystawioną zostanie w nowem ujęciu scenicznem wspaniała op. Abrahama „Wiktorja i jej huzar", na jubileusz ulubieńca publiczności wileńskiej M. Tatrzańskiego.

### TEATR MIEJSKI POHULANKA.

— **Popołudniówka!** — Dziś, w niedzielę dn. 20 b. m. o godz. 4 przedstawienie popołudniowe wypełni komedja w 3 aktach G. K. Chestertona p. t. „Magja", w przekładzie W. Horzycy, z Leonem Wołłejko w roli głównej.

— **Wieczorem** o godz. 8-ej w dalszym ciągu, ciesząca się dużem powodzeniem wyborna komedja muzyczna Gavault'a w doskonałej przeróbce Juljana Tuwima, p. t. „Rozkoszna Dziewczyna".

## Strajk w „Tommaku" narazie zażegnany

Celem zlikwidowania zatargu między Towarzystwem Komunikacji Autobusowej w Wilnie a związkiem pracowników odbyła się w sobotę 19 bm. z inicjatywy obwodowego inspektora pracy p. Fedeckiego konferencja między dyrekcją T-wa a delegacją Związku pracowników, która trwała od godz. 17 do 21.30.

Po żmudnych rokowaniach przyszło do częściowego porozumienia. Dyrekcja zgodziła się na uznanie Związku pracowników i na utworzenie delegacji robotniczej, o ile ona będzie wybrana przez ogół pracowników, należących do obydwu związków. Natomiast nie zgodziła się dyrekcja na ponowne przyjęcie wydalonych przed niejakim czasem funkcjonarjuszy, podczas gdy delegaci związku obstawali stanowczo przy tem żądaniu.

Wobec rozbieżności stanowisk oprze się cała sprawa o wyższą instancję, mianowicie o okręgowy Inspektorat Pracy. Jak słychać, zamierza inspektor pracy p. Leszczyński zaprosić obie strony na konferencję w poniedziałek.

Obie strony przyrzekły, że w między czasie **nie przedsięwezmą niczego, coby mogło zatarg zaostrzyć.**

**Według uzyskanych przez nas informacyj, podanie dyrekcji T-wa Komunikacji Autobusowej w sprawie nakazu inspektora pracy na m. Wilno co do zaopatrzenia pracowników w ciepłe ubranie zostało rozpatrzone przez okr. inspektora pracy. Dnia 19 bm. zapadła decyzja uwzględniająca prośbę dyrekcji w tej sprawie.**

**Należy zaznaczyć, że w związku ze znacznem ociepleniem się sprawa ta straciła wogóle na aktualności.**

Do akt Km Nr. 930 1932 r.

## Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru X-go egzekucyjnego, zamieszkały w Wilnie przy ul. Ofiarnej pod Nr. 2 m. 27 na mocy art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 stycznia 1935 r. o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Bołtupskiej pod Nr. 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do dłużnika Bencela Guberskiego i składających się z urządzenia mieszkaniowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 600 na zaspokojenie wierzytelności Skarbu Państwa.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Wilno, dnia 4 stycznia 1935 r.

5 VI Komornik **Fiediaj.**



## Ogłoszenie

Zarząd Miejski m. Wilna ogłasza przetarg na dostawę i ułożenie lodu w lodowniach szpitali miejskich, Rzeźni, w Halach i na Rynku Rybnym (Ponarska 1).

Oferty ze wskazaniem ceny za lód w kawałku, który winien mieć 71 cm. długości, 36 cm. szerokości i nie mniej 18 cm. grubości, należy składać do dnia 21 stycznia 1935 r. Ustny przetarg odbędzie się w tymże dniu o godz. 10-ej w lokalu Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej (ul. Dominikańska Nr. 2 — oficyna).

Stający do przetargu winni złożyć kaucję w wysokości 100 zł.

Przyjmowanie ofert i udzielanie informacji o warunkach przetargu uskutecznia się w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej (pokój Nr. 2).

**Zarząd Miejski w Wilnie.**



## Likwidator mienia byłego Banku Rosyjsko-Azjatyckiego

niniejszem ogłasza sprzedaż nieruchomości należącej do był. Banku Rosyjsko-Azjatyckiego, położonej w m. Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 36 (Sawicz 2).

Osoby, reflektujące na nabycie, winne w terminie do dnia 1 marca 1935 r. złożyć odnośne oferty Likwidatorowi mienia, siedzibę mającemu w Warszawie przy ul. Żelaznej Nr. 14.

Bliższych informacyj dotyczących nieruchomości, oraz zezwolenia na obejrzenie udziela Zarządca nieruchomości, zam. w Wilnie przy ul. Św. Filipa Nr. 4 m. 10, tel. 4-17 w godz. 17—19, codziennie.

90—VI (—) **Dr. E. Tomkiewicz** Likwidator mienia b. Banku Rosyjsko-Azjatyckiego.




**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** Wilno, Biskupia 4. **Telefony:** Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. **Administracja** czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

**Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ S-ka z ogr. odp.** **Drukarnia „ZNICZ“, Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40.** **Redaktor odpowiedzialny Witold Kiszkis**